

## Poznań przyszłości

Problem odbudowy Poznania — to najbardziej aktualne i najwięcej pasjonujące zagadnienie, interesujące rzesze miejscowego społeczeństwa. Dyskusje na ten temat roznamietają umysły, są burzliwe i co trzeba podkreślić — szczerze. Poznaniacy kochają swe miasto, otaczają je w miarę możliwości czułą opieką, nie szcędzą ofiar, radują się, gdy patrzą na rusztowania, na rosnące mury, zablizniające się rany, a irytują i złością ich martwe szkielety domów, zniszczone dzielnice, po których snuje się pustka i smutek.

Sprawa odbudowy Poznania jest zagadnieniem niezwykle trudnym do rozwiązania, gdyż równocześnie łączy się z przebudową i rozbudową mia-

sta. Dwa ostatnie problemy nie są bynajmniej nowe. Rozpatrywano już je daleko przed wybuchem ostatniej wojny, a opracowane przez urbanistów i architektów plany i projekty, zmuszone uzupełniane przez długie lata, uległy w czasie okupacji zupełnym zniszczeniom. To co dokonywało się wówczas przez szereg lat, musimy dzisiaj wykonać znacznie szybciej, przy użyciu mniejszej liczby sił i niedostatecznych środków. Ale plany tej przebudowy i rozbudowy muszą być wykonane, gdyż na tej jedynie kanwie możemy opracowywać szczegóły i łączyć je w plan krótkodystansowy, posiadający wszystkie cechy realności.

Plan taki jest w swych ogólnych zarysach już

gotowy. Przedstawił go inż. Czarnecki — naczelnik Miejskiego Wydziału Planowania na ostatnim posiedzeniu Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Miasta Poznania.

**Poznań liczyć będzie 800 tysięcy mieszkańców**

Gród Przemysław w nowym układzie geopolitycznym posiada najwspanialsze szanse rozwoju. Nigdy jeszcze w dziejach naszego miasta nie uświadczaliśmy tak sprzyjające warunki wzrostu i znaczenia. Przesunięcie się naszych granic daleko na zachód umiejscowiło stolicę Wielkopolski centralnie. Poznań zatracił dawny charakter miasta

kręowego i jest obecnie najżywoźniejszym węzłem, w którym krzyżują się dwa niezwykle ważne dla ogólnopolskiej gospodarki szlaki: z zachodu na wschód — linia Paryż—Berlin—Warszawa—Moskwa, a z południa na północ — szlak, łączący nasze centra przemysłowe i miejsca wydobycia surowców z portami bałtyckimi. W polowie tej drogi, a więc w naszym mieście powinien rozwinąć się bogaty przemysł przetwórczy.

Ale nie tylko wielkie arterie komunikacyjno-drogowe sprzyjają rozwojowi miasta. Przez włączenie w granice państwa portu szczecińskiego — gród nadwarciański uzyskał możliwość nawiązania wygodnego połączenia z wybrzeżem krótką drogą wodną. Szlak rzeczny Warta—Odra—Bałtyk musi być odtąd w stu procentach wykorzystany. Szczecin i Poznań są w obecnej rzeczywistości ściśle ze sobą związane. Dla Poznania Szczecin jest bramą wypadową na świat. — Poznań jest dla Szczecina najważniejszym zapleczem.

W tych warunkach wzrost naszego miasta postępować będzie niezwykle szybko i już po latach 30 lub najdalej po 50-ciu stolica Wielkopolski liczyć będzie 600—800 tysięcy mieszkańców.

### Co przewiduje plan ogólny?

Biorąc pod uwagę ten niezwykle wzrost, musimy już dzisiaj przewidzieć, w jaki sposób rozlokować te rzesze, które ku nam będą z latami napływać. Przy obecnych zniszczeniach stłoczenie jest już katastrofalne i w gródzie Przemysław wytworzą się warunki, urągające nawet elementarnym zasadom higieny, zdrowotności i estetyki, nie mówiąc już o wygodzie mieszkaniowej czy komunikacyjnej. Ten stan może się z roku na rok pogarszać i dlatego opracowuje się plany dalekosiężne.

Opracowując je trzeba zwrócić baczną uwagę na charakter miasta, na możliwości poszerzenia jego granic; trzeba uzmysłowić sobie z czego żyją mieszkańcy, jak pracują, gdzie znajdują się ich warsztaty pracy... Dobrze opracowany plan uwzględni najrozmaitsze kwestie i zagadnienia: rozmieszczenie dzielnic mieszkaniowych, okręgów przemysłowych i handlowych; stara się rozwiązać problem komunikacji śródmiejskiej, łączącej mieszkania z warsztatami pracy, przewiduje miejsca na wypoczynek i zabawę, a więc boiska sportowe, parki, zieleńce, dziecińce; dba o zdrowie mieszkańców i o ich wygodę. Rozmieszczenie szkół, kościołów, szpitali, urzędów i innych gmachów nie jest w poszczególnych dzielnicach przypadkowe. Zwraca się nawet uwagę na takie rozmieszczenie fabryk, aby dym ulatający z kominów różnych zakładów nie zatruwał powietrza w dzielnicach mieszkalnych.

### Problem komunikacyjny

Poznań przyszłości musi zmienić swój węzeł komunikacyjny. W nowych planach przewidziano są poważne zmiany na traktach prowadzących na zachód, północ i wschód. Szlak kolejowy Berlin—Poznań—Warszawa przeciska się obecnie przez Tamę Garbarską i Główną. Projektowana linia prowadzić będzie od Dworca Głównego daleko dalej na północ i dopiero za Winiarami rozwinąć się będzie na wschód i zachód, bądź w prostej linii zdejść będzie ku Bałtykowi. Ten nowy szlak przebiegać będzie ponad doliną Bogdanki na ażurowym wiadukcie, a przez wzgórze winiarskie przecięnie się dość głębokim wykopem tuż przy Cytadeli.

Ze Szczecinem łączyć się będzie Poznań szeroką arterią kołową, konieczną ze względu na ożywione stosunki gospodarcze obu miast. Droga ze śląska na północ przebiegać będzie po prawej stronie Warty. Połączenie z dzielnicami południowymi kraju pozostanie w zasadzie niezmienione.

Przedwojenny projekt przesunięcia Dworca Głównego bliżej śródmieścia, a więc okolicę Mostu Uniwersyteckiego, z obszernym placem wyjściowym od strony Wałów Zygmuntów Starego — nie stracił na swej aktualności i w dalszym ciągu zagraża stopniową likwidacją obecnym budynkiem stacyjnym.

Jeżeli chodzi o komunikację śródmiejską — to nie możemy dziś jeszcze powiedzieć, czy na ulicach przyszłego Poznania krążyć będą jasgotliwe tramwaje, czy spokojniejsze autobusy czy trolleybusy. Wszystkie jednak linie przesunąć się będą po bokach dzielnic mieszkalnych, aby ulic nie wypełniać hałasem i nie przysparzać mieszkańcom katastrof. Przewiduje się również utworzenie szlaków podmiejskich, na których kursować będą pociągi szybko przevożące mieszkańców Lubania, Zabikowa, Krzyżowników, Swarzędza czy Starołęki do śródmieścia.

### Miejsca pracy

W przyszłości Gród Przemysław posiadać będzie dzielnice o zdecydowanym charakterze. W śródmieściu znajdą pomieszczenia urzędy, instytucje handlowe, społeczne, banki itp. W dzielnicach mieszkalnych można będzie tolerować tylko takie warsztaty, które niczym nie będą szkodzić zdrowiu mieszkańców; a więc niektóre

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

## Wielka Czwórka na drodze do porozumienia gospodarczego w sprawie Niemiec

London (BBC). Rada Ministrów spraw zagranicznych przeprowadziła w środę dalszą dyskusję na temat planu gospodarczego dla Niemiec. Za równo sekretarz stanu Marshall jak i minister Molotow wyrazili przekonanie, iż

można dojść do porozumienia, a minister Bevin stwierdził, że w całym szeregu punktów godzi się z Molotowem co do programu gospodarczego dla Niemiec.

Minister Bevin oświadczył, że delegacja brytyjska podziela radziecki punkt widzenia w sprawie centralnej administracji Niemiec, rozwoju przemysłu niemieckiego oraz w sprawie konieczności przygotowania planu o reformie finansowej. Minister Bevin zapytał, czy Związek Radziecki zgodzi się na poniesienie wraz z innymi mocarstwami wszelkich wydatków — związanych z utworzeniem jednoci gospodarczej Niemiec, oraz powołaniem do życia wspólnej organizacji eksportowej, która podlegałaby centralnemu zarządowi niemieckiemu. Z kolei minister Bevin przeszedł do protokołu na temat odszkodowań, podpisanego w Jałcie. Stany Zjednoczone i Związek Radziecki zgodziły się wówczas na przyjęcie ogólnej sumy 20 miliardów dolarów jako podstawy dyskusji, przy czym połowa tej sumy miała być przeznaczona Związkowi Radzieckiemu. Wielka Brytania powstrzymała się od wzięcia udziału w układzie, albowiem uważała, że Niemcy nie będą w stanie zapłacić odszkodowań w tej wysokości. Minister Bevin oświadczył dalej, że nie może się zgodzić na projekty odszkodowań płaconych z bieżącej produkcji przemysłowej, dopóki Niemcy nie uzyskają równowagi w przemyśle.

Odpowiadając na żądanie Molotowa, anulowania fuzji strefy brytyjskiej i amerykańskiej, minister Bevin przyznał, że porozumienie anglo-amerykańskie nie jest zgodne z uchwałami poczdamskimi.

Z kolei zabrał głos minister Molotow. Oświadczył on, że na podstawie opinii swoich kolegów, doszedł do wniosku, iż na konferencji będzie można osiągnąć porozumienie w sprawie programu gospodarczego dla Niemiec.

Minister Molotow raz jeszcze podkreślił, że zagadnienie jednoci gospodarczej Niemiec, należy omówić łącznie z problemem reparacji, przy czym zagadnienie to należy rozpatrzyć na podstawie uchwał poczdamskich, których w żaden sposób nie można przeciwstawić uchwałom krymskim. Minister Molotow podał do wiadomości, że Związek Radziecki otrzymał ze stref zachodnich odszkodowania na łączną sumę 12,5 mld. dol., i gdyby w tej sytuacji Związek Radziecki nie pobierał reparacji z własnej strefy, to w istocie rzeczy nie otrzymałby żadnych odszkodowań, co stanowiłoby zbrodnię wobec narodu radzieckiego. Minister Molotow podkreślił ponownie konieczność rozciągnięcia międzynarodowej kontroli nad zagłębiem Ruhry. Mówca poparł słuszne postulaty Francji w sprawie dostaw węgla niemieckiego i stwierdził, że należy dążyć do podniesienia produkcji węgla do poziomu przedwojennego

## Premier Ramadier zgłosił wotum zaufania

London (BBC). Francuskie Zgromadzenie Narodowe odłożyło do soboty debatę nad przedłożonym projektem rządowym o kredytach na kampanię w Indochinach, przy czym rząd postawił kwestię zaufania. Premier Ramadier oświadczył na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia, że jeśli komuniści będą nieustępliwi i nie udzielą poparcia rządowi w tej sprawie, to zagrożą poważnie przyszłości Czwartej Republiki. Korespondenci donoszą, że głosowanie nad wotum zaufania odbędzie się w sobotę. Podczas środowej debaty Zgromadzenia nad planem rządowym, komuniści wstrzymali się od głosowania. Przywódca komunistów Duclos oświadczył, że wstrzymanie się od głosowania było czymś więcej niż niezadowolaniem. Komuniści wypowiadają się za zmianą polityki na Dalekim Wschodzie.

Z kolei zabrał głos minister Marshall. Mówca zastrzegł się, że przedstawi swe poglądy szczegółowo innym razem.

### Optymistyczny komentarz angielski

London (BBC). Specjalny korespondent radia brytyjskiego podkreśla ważność oświadczenia, iż

## Zerwanie dwóch mostów na Wiśle w Warszawie

Warszawa (obsł. wł.). Wczoraj o godzinie 4-tej rano ruszyły lody z górnego biegu Wisły w kierunku Warszawy. O godzinie 9.25 lód ruszył w Warszawie na całej szerokości Wisły. Z powodu silnej odwilży i zerwania wielu mostów — została przerwana komunikacja telefoniczna stolicy z innymi częściami kraju. W chwili obecnej czynne są jedynie dwie linie telefoniczne: do Poznania i Łodzi, zachodzi jednak obawa, że i te linie zostaną uszkodzone.

w razie utworzenia jednoci gospodarczej Niemiec, Anglia zgodzi się jednak na pewne odszkodowania z bieżącej produkcji przemysłowej Niemiec. Korespondent powitał z zadowoleniem aprobatę min. Molotowa na podwyższenie poziomu produkcji stali niemieckiej i zaznaczył, że Wielka Brytania domagała się od dawna podwyższenia produkcji do 11 milionów ton.

Warszawa (obsł. wł.). Wczoraj rano w Warszawie około godziny 9.50 przed mostem Poniatowskiego utworzył się zator lodów. Około godz. 10.30 stan wody w Warszawie wynosił 4 m ponad poziom normalny. Napór lodów spowodował o godz. 11-tej zerwanie drewnianego mostu przez Wisłę w Warszawie. O godz. 13-tej został zniszczony prowizoryczny most drewniany na Wiśle koło Cytadeli. Ruch odbywał się po jednym torze mostu starego.

## Obrady nad projektem pomocy Grecji i Turcji

Komisja parlamentarna uchwaliła natychmiastową pomoc Polsce i innym krajom

London (BBC). Wczoraj komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów rozpoczęła w Waszyngtonie publiczną debatę na temat ustawy wniesionej przez prezydenta Trumana co do pomocy dla Grecji i Turcji. Pełniący obowiązki amerykańskiego sekretarza stanu Acheson złożył pierwsze swoje sprawozdanie, po czym wypowiedział swój sąd ministrowie wojny i marynarki wojennej oraz szef misji gospodarczej Stanów Zjednoczonych, która niedawno odwiedziła Grecję. Korespondent londyńskiego „Times'a” przewiduje, że członkowie Kongresu mogą domagać się informacji na temat innych kra-

jów, które potrzebować mogą albo pomocy finansowej, albo rady ekspertów wojskowych.

We środę komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów zatwierdziła wydatkowanie sumy w kwocie 350 mil. dolarów dla udzielenia natychmiastowej pomocy dla Polski, Włoch, Grecji, Węgier, Austrii i Chin. Suma ta ma zastąpić pomoc używaną dotychczas przez UNRRA. Należy ją odróżnić od kwoty 400 mil. dolarów, która ma być udzielona Grecji i Turcji, a która to pomoc obecnie jest rozpatrywana przez Kongres amerykański

### „Daily Telegraph” stwierdza:

## „Polska wchodzi w okres stabilizacji”

London (BBC). Specjalny sprawozdawca londyńskiego „Daily Telegraph” donosi z Warszawy, że od chwili ogłoszenia amnestii przez rząd polski znaczna ilość członków ruchu oporu składa broń i że od dłuższego czasu nie słychać w Polsce o nowych napadach. Jak donoszą, przeciętnie 900

osób podało się władzom i zgłosiło do specjalnych komisji udzielających amnestii. W ciągu ub. miesiąca zwolniono z więzień polskich 13 000 więźniów politycznych. Korespondent zaznacza, że po okresie ostrych walk wyborczych, Polska wchodzi w okres stabilizacji.

## Rozmowa Bidault — Stalin

Szczegóły przyjęcia Bidaulta na Kremlu

Moskwa (API). Korespondent francuski Claude Villedieu, pisze z Moskwy, że jak piorun spadła na mieszkańców hotelu „Moskwa” wiadomość, że min. Bidault przyjęty był 17 bm. przez Generalissimusa Stalina. Villedieu stwierdza, że audjencja, która trwała półtorej godziny, odbyła się w atmosferze wielkiej serdeczności. Stalin przyjął ministra francuskiego w osobistym gabinecie na Kremlu. Dwaj mężowie stanu odbyli przegląd zagadnień interesujących oba kraje. Premier sowiecki wydawał się wyczerpany. Na jego twarzy widoczne było większe odprężenie nerwowe niż w czasie obrad, toczących się w grudniu 1945 r. Villedieu stwierdza, że osobisty kontakt mężów stanu będzie miał pomyślny wpływ na przyszłe stosunki francusko-sowieckie w ramach konferencji moskiewskiej, gdyż Bidault

„miał okazję wyjaśnić przyczyny, jakie skłoniły rząd francuski do zajęcia wobec problemów niemieckich stanowiska, którego broni on na konferencji ministrów spraw zagranicznych”.

## Messler, kat poznański wydany Polsce

Łódź (API). W ramach przekazywania władzom polskim przestępców wojennych przez władze okupacyjne angielskie w Niemczech, został przekazany prokuraturze łódzkiej Martin Messler, Lagerfuehrer obozu Stadion i Gutenberg w Poznaniu.

## Poznań przyszłości

(Dokończenie ze strony 1-szej)

zakłady rzemieślnicze i fabryczki, pracujące cicho i nierozwiązujące jakichkolwiek oparów.

Wszystkie większe zakłady przemysłowe przeniesione zostaną na prawy brzeg Warty, zwłaszcza na Główną, na której zajmą tereny rozciągające się od obecnej fabryki Cegielskiego ku Czerwona-kowi, między Wartą a torami kolejowymi. Obok portu powstanie dzielnica magazynów, śpichlerzy i silosów.

Poważnej rozbudowie ulec muszą tereny położone obok rozrzedzonego dworca w Kobylepolu. Zanim to jednak nastąpi, południowo-wschodnie dzielnice Poznania muszą otrzymać kanalizację, wodociąg i energię elektryczną. Przy dworcu kobylepolskim powstają magazyny towarowe.

### Dzielnice mieszkalne

Takie dzielnice jak Łazarz, Górczyn, Jeżyce i Wilda nie mogą już zatracić swego obecnego charakteru. Pozostaną one okręgami mieszkalnymi, a zmiany, jakie w nich będą stopniowo zachodzić, będą jedynie wynikiem powolnego unowocześniania poszczególnych domów, bloków i całych ulic. Rozrastać będą się dzielnice położone dalej od śródmieścia: Abisynia, Naramowice, Winiary, Żegrze, Rataje, Chartowo i inne.

W tych częściach Poznania powstaną nowe ulice i place, pełne bloków otwartych, bez podwórek, otoczone i zamykane, gwarantującymi powietrze czyste i zdrowe. W dzielnicach starych dbać się będzie o to, by w największej ilości domów zniknęły duszne i ciasne nory w różnego rodzaju przybudówkach, bocznych skrzydłach, suterrenach czy strychach.

Więcej słońca i powietrza — oto hasło, które towarzyszyć musi budownictwu nowego Poznania. I tego nie zabraknie naszemu miastu. Trzy potężne klipy zieleni wskażą się będą z różnych stron w środek Poznania. Pierwszy od strony Dębiny wzduż Warty poprzez Łęg Zalewowy aż do Wałów. Przerwany na niewielkiej przestrzeni suraż będzie dalej w kierunku Szeląg, Naramowice i Czerwona. Drugi od strony Jeziora Strzeszyńskiego przebiegać będzie dolina Bogdanek przez Golecin, Sołacz do Cytadeli. Trzeci na wschodzie bierze swój początek w okolicy Nadmłynna, Olszka i Małty.

Oprócz tych klinów płucami Poznania będą istniejące już zieleńce w centrum miasta, parki, skwery i planty. Trzy wielkie cmentarze znajdują się daleko za miastem: na Główniej, w Junikowie i na Podolanach.

### Dzielnica Uniwersytecka i Stare Miasto

W rozrastającym się Poznaniu zwiększać się będzie bezustannie liczba studentów. Dzisiaj gmachy uniwersyteckie rozrzucone są po całym niemal mieście. Jak bardzo utrudnia to pracę młodzieży — o tym najlepiej wiedzą studenci. W planie przewiduje się utworzenie specjalnego okręgu kulturalnego — w dzielnicy uniwersyteckiej, w której wszystkie niemal działy znajdują pomieszczenia w kompleksach budynków akademickich. Dzielnica ta powstać musi blisko śródmieścia. Przewidziano dla niej tereny rozciągające się między plantami, Cytadelą i ul. Solną — niedaleko wzgórza św. Wojciecha. Obszerne place, na których znajdują się obecnie koszarzy i magazyny wojskowe, najbardziej nadają się na stworzenie w tym miejscu dzielnicy akademickiej.

Stary Rynek oraz ulice biegnące w kierunku Ostrowa Tumskiego wraz z samą wyspą, stanowiącą Stare Miasto. Już za kilka tygodni wyrosną rzeźbienia wokół Wieży Ratuszowej i rozpocznie się odbudowa najwspanialszej budowli zabytkowej Poznania. Dla podkreślenia piękna Poznańskiego Ratusza urbanisci zamierzają nadać mu specjalną oprawę. Wszystkie kamienie na Starym Ryнку będą zrekonstruowane według planów i wzorów z XVIII wieku. Również wyloty ze Starego Rynku zachować mają dawny charakter. Odbudowa katedry na Ostrowie Tumskim i rekonstrukcja, a raczej wistynie odtworzenie zamku na Górze Przemysławia dopełnią całości.

### Papier i życie

Nad referatem inż. Czarneckiego rozwinęła się ożywiona i niezwykle interesująca dyskusja, w której zabierało głos wielu fachowców i obywateli, zainteresowanych sprawami odbudowy.

Na ogół dyskutanci nie kwestionowali założeń opracowanego planu, ale wskazywali na jego nierealność w obecnych warunkach. Poznań w wizji inż. Czarneckiego byłby miastem naprawdę pięknym, ale gdzie znaleźć środki na wykonanie projektów? Skape kredyty z Warszawy już wyczerpały się, a w tym roku będziemy mogli liczyć tylko na własne sily. W dzisiejszych czasach potrzebny jest miastu plan krótkodystansowy, dopasowany do ram naszych możliwości. Jeżeli plany przedstawione przez inż. Czarneckiego stanowią tylko pewną linię przewodnią dla opracowania z kolei projektów poszczególnych dzielnic czy choćby ulic — to wszystko jest w porządku i z tym zgodzić się można. Ale już słyszy się głosy bardzo niepokojące opinię publiczną. Mówi się o zbyt rygorystycznych warunkach odbudowy różnych obiektów zniszczonych, o chęci rekonstrukowania dawnych pomników, które już od wielu dziesiątek lat zniknęły z powierzchni ziemi, a więc o odtworzeniu „Wagi”. Warowni, o zmniejszeniu kondygnacji i wielu innych sprawach. Komu to jest potrzebne w obecnych czasach? Gdzież na świecie otwiera się średniowiecze w dobę radaru i energii atomowej? To są fantazje, na które poznaniacy nie chcą się zgodzić, bo ich przede wszystkim nie stać na to, bo zbyt są postępowi i praktyczni.

Zresztą życie jest tutaj silniejsze i ono właśnie na każdym kroku wykazuje swą przewagę nad papierkową robotą. Bez względu na to, czy stolica przyzna naszemu miastu dalsze kredyty i subwencje — czy nie — Poznań i tak będzie się odbudowywać, choć w tempie, rzecz jasna, wolniejszym. Jeżeli ta odbudowa nie pójdzie po linii kosztownych pomysłów, w tym już nie będzie naszej winy. Chwilowo są nam bardziej potrzebne młekszenia, aniżeli średniowieczne fasady lub dworce w nowych miejscach.

Tadeusz Pasikowski

## Z procesu Hoessa

# Pełne bólu i gniewu zeznania Jugosłowianki

Warszawa (PAP). W siódmym dniu rozprawy w procesie kata narodów Rudolfa Hoessa zeznawali Jugosłowianie. Pierwsza zeznawała Neva Vuksanovic, sekretarz sądu ludowego w Belgradzie. Świadek należała do ruchu oporu od pierwszej chwili wojny z Niemcami. Brała czynny udział w walkach partyzanckich na tyłach armii niemieckiej. Schwytana, była dwa lata w więzieniu, po czym 24 czerwca 1943 r. została przewieziona do obozu. Widok obozu był od pierwszej chwili wstrząsający. Dostrzegła niekończące się kolumny ostryżonych i bosych kobiet. Dymy i płomienie nad Birkenau powiedziałą prawdę. Kobiety te szły do komór gazowych.

Jugosłowiankom odebrano wszystkie rzeczy przywiezione z kraju, dano pasiaki, na rękach wytatuowano numery. Zaczęła się praca w obozie. Już następnego dnia były świadkami wybierania kobiet, przeznaczonych do krematorium. Było to tak straszne, mówi świadek, że scena ta pozostanie mi w pamięci do końca życia. Matkom odbierano dzieci, krzyki słychać było w całym obozie.

Praca była ciężka, byliśmy głodne i bezsilne i nie chciałyśmy pracować dla okupanta. Zaprzyjaźniłyśmy się z kobietami innych narodowości, które tak samo cierpiały jak my, Jugosłowianki. Próbowałyśmy sabotować pracę, ale niemieckie kryminalistki — kapo i dozorczyńce ustawicznie nas pilnowały. Byłam świadkiem, jak kilka kobiet zostało rozszarpanych przez psy. Praca od wczesnego rana do późnego wieczora, 125 g chleba, pół litra zupy z brukwi, to był ich faszystowski raj — mówi świadek głosem pełnym głębokiego bólu.

### Bunt

Pewnej nocy rozległy się w obozie straszne krzyki. Dowiedziałyśmy się, że prowadzą do krematorium kobiety ze Związku Radzieckiego, Polki, Czeszki i inne. Zdecydowałyśmy się: my tak się nie damy wyprowadzić. Będziemy się bić. Pójdziemy na karabiny, niech nas zabiją jak ludź, ale nie damy się wlec do krematorium. Tej nocy nasz blok oszczędono. W dniu 22 września byłam świadkiem, jak prowadzono do krematorium dzieci w wieku przeciętnie lat 5-ciu. Było

ich 8000. Więcej niż 10 000 obywateli jugosłowiańskich zostawiło swoje kości i prochy na polach Oświęcimia. Przy życiu pozostało ich ok. 100. I tak w walce o wolność obok innych europejskich narodów i myśmy po obozach koncentra-

cyjnych zostawiali swoje życie, razem z przedstawicielami bratnich nam narodów: rosyjskiego, polskiego, czechosłowackiego i innych.

Zeznania pani Vuksanovic wywarły bardzo silne wrażenie.

## Prus nie ma, ale duch pruski żyje

London (PAP). „Times” w artykule wstępnym ostrzegł, że skasowanie państwa pruskiego nie stanowi jeszcze dostatecznej gwarancji, choćby o wyeliminowanie niebezpieczeństwa ducha i tradycji pruskiej. Dziennik podkreśla, że chociaż stwierdzenie śmierci państwa pruskiego posiada znaczenie symboliczne, to w chwili obecnej posiada ono niewielkie znaczenie praktyczne. Prusy przestały istnieć de facto już po klęsce Niemiec. Zdaniem dziennika nie wielu Niemców pragnęłoby odrodzenia Prus. Nawet podpisanie wyroku śmierci na Prusy ręką wroga nie

otoczy prawdopodobnie pamięć Prus aureolą cierpienia. — Byłoby wielką nieostrożnością, gdybyśmy uważali zniesienie państwa pruskiego za gwarancję dostateczną. Jest to słuszną demonstracją historyczną i skuteczną korektywą w układaniu się wewnętrznych stosunków Niemiec, ale nic ponadto. Duch pruski i tradycje pruskie przeniknęły bowiem całe Niemcy.

### Przygotowania do zjazdu partii niemieckich

Berlin (ZAP). Przywódca socjal-demokratów na zachodzie Niemiec dr Kurt Schumacher oświadczył, że zgadza się w imieniu swej partii na wzięcie udziału w zjeździe niemieckich partii politycznych w celu uzgodnienia warunków współpracy. Wysunął jednak równocześnie swoje żądania.

Dr Schumacher domaga się wyłączenia uczestnictwa w zjeździe delegacji związków zawodowych. Przywódca socjal-demokratów wyraził natomiast swą zgodę na przyjęcie w poczet uczestników zjazdu delegatów mniejszych partii niemieckich, o ile one „dbają o interesy niemieckie”.

### Nasza gospodarka

Arabowie interesują się naszymi materiałami. Przedstawiciel kupiectwa arabskiego zainteresował się łódzką produkcją włókienniczą, podkreślając wielkie możliwości eksportu.

### Rokowania z Brazylią

Delegacja polska rokuje z Brazylią w sprawie zawarcia umowy. Brazylija ma zapotrzebowanie na cement i wyroby włókiennicze. Do Polski mają być przywożone skóry bydlęce, które są tańsze od argentyńskich.

### Wymiana

ze Szwecją, Szwajcarią i Jugosławią. Centrala Chemikali zawarła transakcję eksportową ze Szwecją. Otrzymujemy glicerynę za sodą kalcyonowaną. Szwajcarii wysyłamy betanafol, salmiak i smołę. Jugosławii wysłaliśmy benzol, arsen metaliczny i chlorek amonu.

### Skóry z Pomorza

W roku bieżącym Pomorze dostarczy garbarniom ok. 500 ton surowych skór.

### Przeróbka szczeciny

Spółdzielnia szczecińska w Międzyrzeczu uruchomiła w Świebodzinie sortownicę szczeciny, która dostarcza miesięcznie ok. 2 tys. kg przesorowanej i oczyszczonej szczeciny.

### Nasza produkcja optyczna

Państwowa wytwórnia optyczna w Jeleniej Górze po przeprowadzeniu koniecznej przebudowy zaspokoi 1/3 zapotrzebowania świata. Jeleniogórska wytwórnia jest jedną z czterech tego rodzaju fabryk w Europie.

### Import surowców

dla naszych fabryk włókienniczych. W 1946 r. nasze fabryki otrzymały surowców za 50 milionów dolarów. Z ważniejszych surowców przywieziono 19 200 ton wełny, 41 300 ton bawełny, 7 020 ton lnu, 13 320 ton celulozy, 5 313 ton juty, 761 ton paku i 269 ton szmat wełnianych. Wełnę i 12 380 ton bawełny otrzymaliśmy od UNRRY, reszta przeważnie od Zw. Radzieckiego.

## Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 19 marca 1947

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon stacji załadunku w województwie poznańskim.

Zboża: jęczmień jary 2100—2200, owies 2200 do 2300, gryka 2800—3000, proso 2500—2700; przetwory młynarskie: otręby pszenne 1700—1800, otręby żytnie 1400—1500, otręby jęczmienne 1450 do 1550; strączkowe, oleiste, koniczyny i inne nasiona: groch Wiktoria 4000—4300, groch zielony 3600—3900, wyka jara 2900—3100, peluska 2900 do 3100, łubin gorzki 2050—2200, łubin niegorzki 2500—2700, seradela 3100—3300, rzepak ozimy 11 000—12 000, rzepak jary do siewu 13 000 do 15 000, siemię lniane 12 000—12 500, lnianka 8000 do 9000, mak niebieski do siewu 21 000—23 000, gorczyca 7600—8000, koniczyna czerwona surowa 17 000—20 000, koniczyna biała surowa 13 500 do 16 500, koniczyna szwedzka 9000—11 000, lucerna 13 000—15 000; pastewne i inne: makuchy lniane w taflach 3200—3300, makuchy rzepakowe w taflach 2300—2400, śrut lniany 3000—3200, śrut rzepakowy 2100—2200, siemię lniane 325 do 350, siemię żytnia prasowana 400—425, siano zwykle luzem 475—525, siano nadnoteckie prasowane 575—625.

Tendencja na pszenicę, żyto, jęczmień, owies, przetwory młynarskie, nasiona pastewne i inne — niejednolita.

Notowanie zbóż jarych tylko w ramach specjalnej akcji siewnej. Zbóż chlebowych i maki nie notowano z uwagi na brak otrętów wolnorynkowych.

## Anglia potrzebuje rąk do pracy

### Debata nad kryzysem gospodarczym

London (BBC). Obie Izby parlamentu brytyjskiego rozważały w środę problemy kryzysu gospodarczego. W Izbie Gmin zarówno posłowie Partii Pracy jak i członkowie partii konserwatywnej wyrazili krytykę pod adresem rządu za sposób zwalczania kryzysu. Przedstawiciel rządowy podał do wiadomości, iż Polacy, Włosi i Niemcy otrzymają zezwolenie na pracę na roli, jako robotnicy rolni. Jeden z posłów konserwatywnych wysunął wniosek poważnej redukcji personelu w urzędach publicznych, które obecnie zatrudniają ponad 2 mil. osób. W Iz-

bie Lordów zarówno liberałowie jak i konserwatyści zaatakowali rząd za to, że Biała Księga odnosząca się do planu gospodarczego Anglii, a ogłoszona przez rząd brytyjski, zawiera same przyrzeczenia i wyrazy nadziei, a żadnej określonej polityki. Rzecznik rządu brytyjskiego wspominał w odpowiedzi o szeregu akcji pomyslnie przez rząd przeprowadzonych i stwierdził, że rządowi powiedzie się, że bawia całej Anglii poziom życia znacznie wyższego, aniżeli w latach poprzednich.

## 620 mil. złotych na dokształcanie zawodowe

Warszawa (obsł. wł.). Po zakończeniu wojny nie zanotowano w Polsce bezrobocia i z tego też powodu nie wypłacono świadczeń na wypadek braku pracy. Mimo to przepisy o wypłatach na wypadek bezrobocia obowiązują nadal i w myśl ich pobiera się składki na ubezpieczenia. Doprowadziło to do nagromadzenia większych kwot na funduszu bezrobocia i funduszu ubezpieczeń na wypadek braku pracy pracowników

umysłowych. Celem zużytkowania tych kwot, komitet ekonomiczny Rady Ministrów, na wniosek ministra pracy i opieki społecznej powziął uchwałę, w myśl której zostały one przyznane na akcję dokształcania zawodowego pracowników. Przeznaczone na podstawie tej uchwały dotacje obejmują poważną kwotę 620 milionów zł. Kwota ta ma być obrócona na pokrycie kosztów utrzymania uczestników kursu i inne.

### Polacy wracają z Chin

Warszawa (obsł. wł.). Jak donoszą z Szanghaju 2200 Polaków zarejestrowało się w miejscowym konsulacie polskim na wyjazd do kraju. Ogółem przebywa w Szanghaju 3500 Polaków.

### Ciężkie walki w Vietnamie

Paryż (PAP). We wtorek dnia 18 bm. doniesiono z Hanoi, że Vietnamczycy otworzyli ogień z dział do francuskich okrętów wojennych na rzece Czerwonej w północnych Indochinach. Żaden z okrętów nie był zamaskowany. W Hanoi, gdzie wojska francuskie odparły atak na lotnisko Gialam, trwają ciężkie walki.

## Ekshumacja zwłok pomordowanych Bydgoszczan

Bydgoszcz (PAP). W dolinie śmierci pod Fordonem (pow. bydgoski) w rowie, długości półtora kilometra, spoczywa około 2 tys. zwłok mieszkańców Bydgoszczy, zamordowanych przez ślepaczy niemieckich w 1939 roku. Ekshumowaniem zwłok z tego masowego grobu, które nastąpi w pierwszej połowie kwietnia br., zajmuje się komisja techniczna Komitetu uczczenia ofiar mordów hitlerowskich. Przy wydobyciu zwłok

zajętych będzie 20 stałych robotników. Przewidziany jest również udział społeczeństwa oraz organizacji politycznych i młodzieżowych, tak np. ZWM zadeklarował 1000 osób młodzieży do prac ekshumacyjnych. Prochy bohaterów zostaną złożone w 200 trumnach. Manifestacyjny pogrzeb męczenników bydgoskich przewidziany jest na dzień 15 maja br.

## Zaostrzenie sytuacji w Indonezji

London (PAP). Agencja Reutera donosi z Batawii, że przedstawiciele rządu indonezyjskiego złożyli protest przeciwko zajęciu przez wojska holenderskie miasta Kodzokarte, położonego 35 km na południe od Surataja. Nota indonezyjska stwierdza, że działania wojenne w Kodzokarte były przeprowadzone podstępnie i łamią zawarty układ oraz żąda, aby holenderskie od-

działy opuściły te miejscowości, które bezprawnie zajęły.

Jak twierdzi korespondent Reutera w związku z tym wydarzeniem, premier dr Sjahrir prawdopodobnie nie wyraził zgody na Stany Zjednoczone Indonezji, dopóki Holendrzy nie cofną się poza linię demarkacyjną, przyjętą 24 stycznia br.

## Jedność Młodzieży Polskiej

### na straży granic nad Odrą, Nisą i Bałtykiem

#### ŚWIATOWY TYDZIEŃ MŁODZIEŻY

21—28. 3. 1947

# „Spolem” na nowej drodze

W dniach 14 i 15 bm. odbyła się okresowa konferencja kierowników i skladnic „Spolem” z terenu calego wojewodztwa poznańskiego wraz z Ziemia Lubuska.

Na konferencji tej poruszano caly szereg zagadniec wewnietrzno-organizacyjnych, z ktorzych niedledne posiadaja bardziej ogolne znaczenie i tym poswiecimy wiecej uwagi.

W związku z tendencja zmniejszania obrotów towarami reglamentowanymi, wiązaca sie bezposrednio z zacieśnianiem kregu osob, korzystajacych z zaopatrzenia kartkowego, „Spolem” ma moznośc przejść obecnie na obroty wolno-rynkowe. Nie jest to jednak sprawa tak prosta jakby sie wydawalo moglo i „Spolem” bedzie musialo na tym polu pokonać wiele trudności.

Elastyczny, przedsiębiorczy i szybki handel prywatny z jednej strony, a Państwa Centrala Handlowa z drugiej strony stanowią powazną silę konkurencyjna.

Zbiurokratyzowane z konieczności przez wykonywanie operacji reglamentowanych „Spolem”, cierpiące na przerosty personalne i wykazujące duze kosza handlowe, przeprowadza obecnie zmiany organizacyjne, idące w kierunku uelastycznienia swojej dzialalności. W celu utrzymania starych i uzyskania nowych rynków zbytu dla obrotów wolnorynkowych, chce ono teraz dążyć do zdobycia jak najlepszych i najbardziej poszukiwanych towarów, co przy szeroko zorganizowanej sieci rozdzielczej szczególnie na wsi, pozwoliloby mu na odegranie powaznej roli regulatora cen. Trudności spotykane na tym polu paralizują najlepsze chęci nie tylko „Spolem”, lecz również i inne sektory handlu. Weźmy np. zagadnienie towarów kurantowych.

Zdawalo by sie moglo, że przy obecnie odczuwanych brakach na kazdym polu, nie moze być po prostu mowy o niekurantowych artykułach. Jak mogliśmy sie jednak zorientować, produkcja dzisiejsza pozostawia wiele do życzenia. Produkujemy stanowczo za duzo rzeczy nie znajdujacych nabywców, w czym widziec by mozna bylo nie liczącą się z potrzebami szerszego społeczeństwa politykę zjednoczeń. Sklanianie odbiorców hurtowych do wykupywania łącznie z wyrobami poszukiwanymi także większych partij artykułów nie znajdujacych chętnych nabywców, utrudnia szybki obrót, stwarzając niepotrzebne zamrozenie kapitalów. A tych właśnie kapitalów wyzerpanych deficytową gospodarką „Spolem” nie posiada, odczuwając brak nadwyżek potrzebnych do zainwestowania.

Z gospodarką artykułami reglamentowanymi, wiąże sie jeszcze inna bolączka „Spolem”, odczuwana także przez ogół obywateli. Pewne dość znaczne ilości najrozmaitszych artykułów reglamentowanych, zalegają magazyny, oczekując na tzw. zwolnienia. Ponieważ nie zawsze magazyny w ktorzych wyroby te są przechowywane, odpowiadają koniecznym warunkom, zdarza się, iż część magazynowanych rzeczy ulega zniszczeniu. Straty jakie z tego tytułu wynikają, ponosi „Spolem” jak i społeczeństwo i należało by problem ten narazcie w należyty sposób rozwiązać.

Ze sprawozdań dotyczących szeroko zakrojonej akcji przemysłu dla wsi, mozna bylo wysunąć wnioski, że i na tym polu zdarzają się powazne niedociągnięcia, mające swe źródło poza instytucją rozprawdzającą. Przyniesiono bowiem w ramach akcji znikome nieraz ilości artykułów požądanych, zarzucając jednoznacznie instytucje rozdzielczą wyrobami nie znajdującymi odbiorców. Zamiast artykułów naprawde przez wies poszukiwanych i rolnikom potrzebnych: smarów, obręczy do wozów, haceli, wyrobów żelaznych gospodarstwa domowego itp., które to artykuły przydzielane są w znikomej ilości, otrzymano

„Spolem” do rozprawdzania dla wsi gilzy papierosowe w większych ilościach! „Spolem” nie wie, co z tym fantem zrobić i rolnicy chyba również.

W obradach poświęcono także wiele czasu własnej produkcji „Spolem”. Znane ze swej jakości przed wojną produkty „Spolem”, przedstawiają dzisiaj duzo do życzenia z handlowego punktu widzenia, wytwórcy więc chcą dolożyć wszelkich starań w kierunku ujednostajnienia oraz polepszenia ich jakości.

Nie pominięto jeszcze jednej ogólnie odczuwanej bolączki wszystkich gospodyn, a to sprawy octu, a właściwie jego chronicznego braku. Można sie spodziewać jednak, że i na tym odcinku odczujemy niedlugo poprawę stosunków.

Reasumując wyniki obrad, nalezy podkreślić ich wszechstronność w naświetlaniu szeregu zagadniec społeczno-gospodarczych, a nawet zaawansowanych braków i niedociągnięć organizacyjnych. „Spolem” bardzo powaznie przysposabia się do walki konkurencyjnej, jaką będzie musialo stoczyć, wchodząc na rynek komercyjny. Ze zmianami organizacyjnymi toczy się równolegle proces kształcenia nowych kadr pracownikow tak pod wzgledem fachowym jak i społecznym, na specjalnie organizowanych kursach. Władze naczelne, obserwując rozluźnienie dyscypliny, jakie czasami daje się zauważyć wśród personelu instytucji, widzą źródło zła w nadmiernej ilości zatrudnionych pracowników, z czym związane jest rozdrobnienie odpowiedzialności.

Ogólnie naświetlając sytuację wewnietrzna „Spolem” referat wyglosił p. dyr. Andruskiewicz. Autorytatywnych wyjaśnień w niektórych kwestiach wątpliwych udzielili delegaci centrali p. dr Drabik z dzialu organizacyjnego i p. Golański z dzialu spożywczego. Związkiem Rewizyjny Spółdzielni R. P. reprezentował dyr. Kielan, przedstawiciel centrali, p. kier. Dziejcie z Okr. Związku Rewizyjnego oraz rewidenci z p. Mlotkowi na czele. Delegaturę poznańską reprezentowali na tej konferencji pp. dyr. Andruskiewicz i Grzelaczyk.

J. Sawicki

# Młodzież pragnie się uczyć

Ostatnio zwołana została w Poznańskim Kuratorium Okręgu Szkolnego konferencja prasowa, której celem bylo poinformowanie społeczeństwa, jak się przedstawia w Polsce, w związku z wymaganiami i zadaniami trzyletniego planu odbudowy gospodarczej, sprawa szkolnictwa zawodowego.

Konferencje zagal kurator p. Biedowicz, podkreślając doniosłość calogo zagadnienia z punktu widzenia interesów odrodzonego państwa. W obszernych wywodach poszczególni pp. wizytatorzy przedstawili zebrany m wyzerpający obraz kazdego dzialu szkolnictwa zawodowego.

Naczelnik inż. Mezer scharakteryzował stan obecny szkolnictwa zawodowego, które napotyka na największe trudności w postaci braku lokalow dla szkół, braku sil fachowych — nauczycielskich i braku pieniędzy.

Szkoły zawodowe zasadniczo dzielą się na gimnazja i licea zawodowe, szkoły przysposobienia zawodowego i szkoły dokształcające.

## Przeznaczenie szkół:

a) Szkoły przemysłowe przygotowują pracowników kwalifikowanych do różnych rzemiosel i przemysłu. Są one dostępne zarówno dla młodzieży męskiej i żeńskiej.

b) Szkoły handlowe przeżywają obecnie okres rozwoju, jest to spowodowane tym, iż w czasie wojny, ludzie z uzdolnieniami handlowymi duzo lepiej dawali sobie radę od innych.

W społeczeństwie nastąpiła przemiana ustosunkowania się do handlu. Zawód handlowca stal się atrakcyjnym. Z handlem wiąże się dzial spółdzielczości, który też ma b. duze widoki powodzenia i rozwoju, zapotrzebowanie na wyzkolonych spoldzielców bedzie roslo stale.

Wreszcie szkoły rolnicze, ktorzych znaczną ilość przejęło pod swoja opiekę Min. Roln. i Ref. Rolnych, jest tu duzo szkół o charakterze eksperymentalnym, jak np. szkoła ogrodnicza w Poznaniu i rolnicza w Bojanowie oraz mleczarska we Wrześni.

Szkół przemysłowych jest 23 z 2.700 uczniami. Urządzenie takiej szkoły natrafia na powazne

trudności z powodu konieczności posiadania warsztatów. Gimnazjum mechaniczne w Poznaniu rozwija się dobrze, drugie w Kaliszu, trzecie bylo w Liskowie, niestety zostało całkowicie przez okupanta zniszczone.

W Swiebodzinie dokonano próby, a mianowicie korzysta sie wobec braku pracowni własnych, z warsztatów prywatnych, gdzie młodzież pracuje pod kontrolą szkoły, zgodnie z jej programem. Gdyby próba ta dala pozytywne wyniki, zastosowaloby to gdzie indziej — w ten sposob udalo by sie rozwiązać powazną trudność organizacyjną i szkoleniową. Ciagle walczy się z brakiem nauczycieli, ktorzy jako fachowcy wolą iść do lepiej płatnych prac w przemyśle. Największą trudność odczuwa się w dziale budowlanym, ale ostatnio wydany dekret powołujący fachowców do udzielenia się szkolnictwu zlagodził brak sil.

## Podreczniki

Również bardzo dużym niedomaganiem jest brak odpowiednich podręczników. Brak lokalow w wielu wypadkach jest wprost katastrofalny np. gimnazjum i liceum w Poznaniu korzysta z przytulku w szkole inżynierskiej, skąd szkoła ta chce je usunąć, gdyż sama potrzebuje miejsca.

## Najbardziej demokratyczne szkolnictwo

Szkolnictwo zawodowe jest najbardziej demokratycznym. W celu uprzyśtępnienia go młodzieży miejscowej, ubogiej i sierotom, utworzono około 20 internatów, byłoby ich więcej, niestety gmachy wymagają wielkich sum na remonty. Dlatego też o powstaniu szkół często decyduje posiadanie odpowiedniego gmachu.

Jednym ze specjalnie pomyślanych organow szkolnictwa zawodowego są tzw. centrale szkolenia zawodowego.

## Co to jest centrala

Instytucja ta powołana jest do tego, aby dać moznośc czeladnikom i uczniom terminującym zdobycie rzetelnej wiedzy. We wszystkich szkołach bylo trudno pokonać rozmaite przeszkody pod wzgledem programu, gdyż uczniowie rekrutują się z różnych zawodów. W tym też celu stworzono Centralę Szkolenia Zawodowego w większych ośrodkach, gdzie młodzież terminująca moze zdobywać fachową wiedzę w swej specjalności na poziomie odpowiednio wysokim. Urządono też specjalne klasy przyspieszone dla zapóźnionej młodzieży.

Adam Kiciński

## Z DNIA NA DZIEŃ

### Powrót ze „szlaku bandosów“

W spisach osób powracających do Polski przez poszczególne punkty repatriacyjne z różnych krajów europejskich, coraz powazniejszy odsetek stanowić poczynaży reemigranci, ludzie, ktorzy przed kilkunasto czy kilkadziesiątu laty wywedrowali z ojczyzny w poszukiwaniu kawałka chleba. Nędza wsi polskiej i niski stopień uprzemysłowienia miast — oto tradycyjne przyczyny, które co roku na przestrzeni ostatniego półwiecza zmuszały część ludności Polski do porzucenia ojczyzny, do wędrowki dokąd popadło. Znaczna część tej falę skierowała się za Ocean Północnej i Poludniowej Ameryki, do Stanów Zjednoczonych i Kanady, Brazylii i Argentyny, część zaś osiadła w Europie. Zachodnie przemysłowe Niemcy, północna i srodkowa Francja, Belgia, Holandia, Dania, Jugosławia, Rumunia — oto największe skupienia polskiej emigracji zarobkowej w Europie.

A trzeba pamiętać, że w okresie między dwoma wojnami, Polska nie przestala być bynajmniej krajem typowo emigracyjnym, poszukującym gorączkowo miejsca dla swoich obywateli na kuli ziemskiej nowych terenów emigracyjnych. I wypadnie stwierdzić, że nie brak kandydatów hamował rozmiary fali emigracyjnej. Jeśli malała ona, to przyczynił się do tego głównie ograniczenia, stosowane przez większość państw imigracyjnych, słynane amerykańskie „kwoty”, redukujące napływ przybyszów z europejskiego kontynentu do minimum.

Dziś w tych sprawach inny wieje wiatr. Polska ludowa nie tylko nie dopuszcza do odpływu najżywołniejszych sil narodu na obczyźnie, ale wobec braku rąk roboczych w kraju, wzywa wszystkich swoich synów do powrotu, do wzięcia udziału w odbudowie. Oczywiście nie ludźmi się, aby mogła przybrać znaczniejsze rozmiary reemigracja Polaków z odległej Ameryki, ze Stanów lub Brazylii. Wielu z nich zbyt mocno weszło już w tamtejsze życie, zbyt odbieglo od kraju swoich przodków. Natomiast powrót naszej emigracji z krajów europejskich jest sprawą całkowicie dojrzałą. Dlatego z radością notujemy cyfry, z ktorzych wynika, że w drugim półroczu ub. r., pomijając repatriację, z górą 31 tys. reemigrantów powrócilo do Ojczyzny. Najpoważniejsza ich ilość, bo 14.697 przybyła z Niemiec, przeszło 10 tys. osób dostarczyła Francja. Likwidująca się emigracja rolnicza w Bośni wyraziła się liczbą 3.341 powracających. Przemysłowa Belgia zwróciła nam 2.400 osób, Rumunia — 552. Poza tym drobne ilości reemigrantów przybyły z szeregu innych krajów.

Stabilizacja stosunków gospodarczych w Polsce proces ten, będący dopiero w stadium początkowym, znakomicie przyspieszy i doprowadzi do końca, likwidując ostatecznie tego rodzaju nonsensy, jak np. trwanie górniczej emigracji polskiej w Westfalii, wysiłkiem swoim odbudowującej potencjał gospodarczy Niemiec, w tym czasie, gdy górniczo nasze bez trudu wchłonać moze pokażną liczbę rąk roboczych.

Emigracja polska powraca. Winniśmy jej zgotować serdeczne przyjęcie, pamiętając, że w masie swej dobrze służyła ona sprawie polskiej na świecie. Zarówno pracą swą, jedną jej szacunek wśród obcych, jak i przywiązaniem do Ojczyzny, dla której nigdy nie szczędziła mienia, a w potrzebie również i krwi.

St. Kn.

# Do rzemieślników Ziemi Lubuskiej

W związku z ukazaniem się w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim wykazów przedsiębiorstw podlegających upaństwowieniu, w ktorzych umieszczono przedsiębiorstwa rzemieślnicze i handlowe Ziemi Lubuskiej — Izba Rzemieślnicza w Poznaniu zwróciła się do naczelnika Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego i Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw w Poznaniu o wyjaśnienie celu tej akcji.

Z uzyskanych wyjaśnień wynika, że powyższa akcja nie ma bynajmniej na celu jakiegokolwiek bądź ograniczenia uprawnień obecnych posiadaczy i użytkowników warsztatów na Ziemi Lubuskiej, lecz ma jedynie na celu formalne stwierdzenie zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem, że warszaty te po dawnych właścicielach niemieckich przeszły na własność Skarbu Państwa Polskiego.

Ogłoszenie wykazów nie narusza praw,

które obecni posiadacze nabyli w drodze umów ze Skarbem Państwa Polskiego, lecz zostało wdrożone celem formalnego uprzywilejowania obowiązującego stanu prawnego odnośnie przedsiębiorstw niemieckich na Ziemi Lubuskiej. Z chwilą bowiem, gdy rzemieślnik lub inny użytkownik przedsiębiorstwa zawarł odpowiednie umowy ze Skarbem Państwa (z Okręgowym Urzędem Likwidacyjnym wzgl. dawn. T. Z. P.) ostateczne formalne stwierdzenie własności Skarbu Państwa (O. U. L. wzgl. T. Z. P.) jest podkreśleniem, że obecny posiadacz zawarł umowę z prawowitym właścicielem danego obiektu.

W związku z powyższym wyjaśnieniem — okazuje się, że zaniepokojenia, które powstały u niektórych rzemieślników posiadających warszaty ponemieckie, ktorzy zawarli umowy ze Skarbem Państwa (O. U. L. wzgl. T. Z. P.), są bezpodstawne.

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu

# Teatr. Nowy. „Sluga don Kiszota“

Tragikomedia Wojciecha Bąka w 5 aktach z prologiem i epilogiem. Wykonawcy: K. Czarnecki, E. Kotarski, Z. Laurentowski, Z. Maciejewski, O. Małiński, M. Nowakowski, Z. Rejski, M. Serwiński, S. Stoińska, Cz. Strzelecki, Żurowska. Reżyseria: Cz. Strzelecki. Dekoracja: Z. Szpingier

Prapremiera sztuki, autor której dość mocno związany jest z Poznaniem, stanowi wydarzenie teatralne tej miary, że dziennik poświęcił mu wnielen więcej miejsca, niż to przy innych premierach jest przyjęte. Toteż po omówieniu w niedzielnym numerze treści samej sztuki, chcę wrócić obecnie do jej przedstawienia.

Wystawienie „Slugi don Kiszota“ nie jest dla teatru rzeczą łatwą. Stawia ona duze wymagania aktorom. Szczególnie dwie role. Don Kiszota i Sanso Pansy są dla wykonawców powazną próbą sceniczną uzdolnień.

Postać biednego rycerza z La Manchy potraktowana jest w tragikomedii Bąka zgodnie z pierwotnym Cerwantesa. Mimo psychicznego załamania, jakie don Kiszot przeżywa, mimo potępienia — przez spalanie ksiąg — dotychczasowego stosunku do życia, mimo zerwania z postawą walki i odjeścia w samotnie, nie przestaje on być sobą. Nie dodaje mu poeta żadnego nowego rysu. Pozostaje don Kiszotem w stanie epoczynku.

Aktorskie odtworzenie tej postaci przedstawia trudność przez to, że jest ona widzowi bardzo dobrze znana, bardzo bliska. Musi być taką,

jaką jest narosła dokoła niej tradycja, jak ją sobie każdy z nas wyobraża.

Jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny, udał się don Kiszot Cz. Strzeleckiemu całkowicie bez zastrzeżeń. Pamięciowo opanowanie roli przedstawia też duze trudności. Rycerz wygłasza sążniste monologi, a że przerzaca się w nich z tonu w ton, z jednego nastroju do drugiego, całkiem kontrastowego, że mówi wybuchowo — najmniejsze potknięcie pamięciowe da się od razu zauważyć.

Długie monologi mają to do siebie, że łatwo nużą widza. Aby utrzymać jego uwagę, konieczne jest urozmaicenie ich, choćby stopniowaniem napięcia głosu, zmianami tonacji. Szept np. wywołuje często mocniejsze wrażenie, niż krzyk, skandowanie pewnych kwestyj urozmaica zawodzenie.

Nie jest na ogół dobrze, gdy reżyser gra jednocześnie duży rolę w inscenizowanej przez siebie sztuce, bo to rozbija jego uwagę, przeszkadza w ogarnięciu całości przy reżyserii i w przeprowadzeniu szczegółów własnej kreacji.

Rola Sanso Pansy nastrocza inne trudności. Z tym imieniem kojarzy nam się w wyobraźni postać niezbyt inteligentnego, ale dość sprytnego pacholka, postać komiczna, dość obca idealizmowi swego pana, przywiązana do ziemskich dóbr, wygod i tradycji.

Sanso w sluzce Bąka jest całkiem inny. Wyród on do rangi bohatera, został promowany na tytułowego bohatera tragikomedii. Wykonawca tej roli musi więc tradycyjnie wyobrażenia przełamać, pokazać widzowi psychiczne przerodzenie się Sansa, dające mu prawo do rycerskiego pasowania.

Sanso Pansę gra E. Kotarski, aktor młody, którego widzimy po raz pierwszy w dużej — i to odpowiedzialnej i trudnej roli. Bez wątplienia rola ta zaważy bardzo na jego scenicznej karierze. Błysnął w niej dużym ładunkiem wewnietrznej dynamiki, przedstawił postać przemysłaną i mo-

cno odczuł, wżył się w nią i duzo włożył szczerzego zapalu. Sceny szlachetnych uniesień Pansy były popisowymi momentami aktora. Tylko pewne niedociągnięcia techniczne, wynikające z braku doświadczenia niecałkowitego opanowania jeszcze tajników rzemiosła aktorskiego wzbraniają zakwalifikować tę rolę, jako pełnowartościową sceniczną kreację. W każdym bądź razie trzeba życzyć E. Kotarskiemu wytrwałości w pracy nad sobą, nad oszlifowaniem swych aktorskich możliwości i uzdolnień.

Dalsze postacie sztuki stanowią już tylko epizodyczne tło dla dwu czołowych bohaterów. Wykonawcy wywiązali się na ogół ze swych ról z dobrym powodzeniem. W galerii charakterystycznych sylwetek poczciwa, gospodarna, prostoduszna gospodynią była p. Stoińska.

Z. Laurentowski dobrze poprowadził rolę protoszcza, który pod wpływem Sansa przełamuje swój oportunizm i występuje jako bojownik sprawiedliwości. Rola ta po roli Doolittla w „Pygmalionie“ była drugą miłą niespodzianką, sprawioną przez tegoż aktora.

Z dużym dynamizmem wypowiedział M. Wnorowska silny swój monolog, protest przeciwko krzywdom zadawanym przez okrutnego pana swym poddanym.

Z osób prologu i epilogu trzeba wymienić Z. Maciejewskiego w roli poety. Nie mogłem tylko zrozumieć jego wahadłowego marszu wzdłuż rampy, zmieniania miejsca po każdej kwestii. Ale to już sprawa reżysera.

Co do reżyserii mam również zastrzeżenie, jeśli chodzi o zakończenie sztuki. Projekcja świetlna podobizny don Kiszota na ścianie wywołuje efekt dość dziwny, powiedziałabym groteskowy. To naprawdę osłabia, jeśli wręcz nie psuje wrażenia odniesione ze sztuki. Wydaje mi się, że z tego efektu mozna by śmiało zrezygnować, jeśli nie ma technicznych możliwości podania go w jakiś subtelniejszy sposób.

Reasumując, wracam do początku recenzji. Wystawienie sztuki Bąka jest dla teatru rzeczą trudną, wymaga ona bowiem dobrej obsady dwu najważniejszych ról oraz powaznego reżyserkiego przeprowadzenia. Podjęcie tego zadania jest dowodem dużej odwagi ze strony dyrekcji Teatru Nowego. Odwagę tę mozna bez wątplenia zapisać na plus. Jestem przekonany, że prapremiera poznańska zachęci inne teatry do wystawienia sztuki. Będziemy je obserwować z uwagą, notując, jakie skutki przejdzie przeobrażenia reżyserkie i aktorskie.

T. Kraszewski



Wojciech Bąk

# „Czy jutro będzie ładna pogoda?” Hitlerowskie macki w Krainie Smoka

Dawne to czasy. Kiedy z wiatru, chmur i zachodu słońca wrócono pogodę na dzień następnego. Migotanie gwiazd, księżyc w „Isiej czarce”, chmury w stronie widnokręgu, ku której wieje wiatr — były zjawiskami zapowiadającymi deszcz, jak również kury kąpiące się w piasku, kaczkę bijące skrzydłami po wodzie, ptaki nuskające skrzydła.

Niewątpliwie ludzie więcej zainteresowani zmianami temperatury w związku z życiem roślin, które hodują — mają wiele racji w swych spostrzeżeniach. Meteorologia w naukowym znaczeniu zjawisk atmosferycznych dała nieporównanie dokładniejsze i trafniejsze określenie przewidywanej pogody. Oczywiście i tu sporym znaczeniem odgrywa duża rola, ale precyzyjność przyrządów daje pewność.

## Sieć stacji meteorologicznych

Umowy międzynarodowe obejmują olbrzymią sieć stacji meteorologicznych we wszystkich krajach. Stacje te przekazują swe spostrzeżenia do czterech głównych central światowych: Londynu, Paryża, Rzymu i Moskwy. Polska należy do centrali moskiewskiej.

W każdym kraju istnieją stacje meteorologiczne wyższego i niższego rzędu. Zależnie od zakresu dokonywanych doświadczeń. Spostrzeżenia meteorologiczne polegają na obserwacji ciśnienia atmosferycznego, temperatury, wilgotności powietrza, kierunku i szybkości wiatru, zachmurzenia i opadów.

Istnieją również stacje morskie. Na Atlantyku kołuszają się zakotwiczone statki, których zadaniem są obserwacje meteorologiczne przekazywane później stacjom lądowym.

## Biuro pogody

Tak się dosłownie nazywa biuro przy warszawskim Instytucie Meteorologicznym, którego „Wydział przewidywań i informacyjny synoptycznych” określa stan pogody ze wszystkimi szczegółami, oraz stawia prognozy na najbliższą przyszłość.

Ślad to płyną codziennie komunikaty do wszystkich gazet o „pogodzie na jutro”.

Tutaj odbierane są cztery razy na dobę depeście z Łodzi, która komunikuje wiadomości meteorologiczne zebrane z całego kraju. Stacje, które dostarczają spostrzeżeń, służących do przewidywania pogody — noszą nazwę stacji synoptycznych. Jest ich w Polsce około pięćdziesiąt.

Depeście są szyfrowane, gdyż za długo trwałoby słowne określenie zjawisk atmosferycznych. Stosuje się zatem umówiony klucz. Bardzo ważny jest pośpiech w przesyłaniu wiadomości do Państwowego Instytutu Meteorologicznego, gdyż muszą być one przenieszone na mapy synoptyczne, na podstawie których opracowywane jest przewidywanie pogody.

## Mapy synoptyczne

Na stołach leżą kolorowe mapy. Dziwne mapy. Jedne pokreślone zamasztywanymi liniami, idącymi w różnych kierunkach, na innych widnieją powyginaane koła koncentryczne, a jeszcze inne — upstrzone są kółkami, strzałkami i cyframi pisanymi kolorowym atramentem.

Otóż kółka oznaczają stacje meteorologiczne, strzałki — kierunek wiatru, cyfry — ciśnienie, temperaturę, tendencje barometryczne, rodzaj chmur.

Natomiast krzywe koncentryczne mogą mieć ówakię znaczenie. Jedne z nich tzw. izotermy — to linie łączące miejscowości o jednakowej temperaturze. Linie łączące punkty miejscowości o jednakowym ciśnieniu atmosferycznym — zwą się izobary.

I te są najważniejsze. Bowiem wielkość ciś-

nienia i jego zmiany odgrywają decydującą rolę w przewidywaniu pogody.

## Przewidywania pogody

Meteorolog, mając przed sobą mapę synoptyczną z wykreślonymi liniami ciśnień atmosferycznych (izobarami) — może przewidzieć ich przyszły układ, czyli tym samym może przewidzieć pogodę.

Systematyczne studia map synoptycznych prowadzą do tego, że w umyśle meteorologa wytworzyła się pewien schemat ogólny, na zasadzie którego przewiduje on skłonność izobarów do przyjęcia tej, lub innej postaci.

Ale zdarza się nieraz, że dwie identyczne mapy ciśnień kształtują się odmiennie w dalszym swym przebiegu. Mogą tu mieć wpływ górne warstwy powietrza jeszcze mało zbadane.

Między innymi tym się tłumaczą myłne przewidywania naszego „PIM'a”, z których tak lubią sobie pokpiwać warszawiacy.

## Na tropie zbrodni

Od roku 1936 policja szanghajska natrafiła na tajemnicze z pozoru zjawiska, zachodzące tak na terenie chińskiej jak i europejskiej dzielnicy miasta. Chodziło o ciągle powtarzające się wypadki porwania, uprowadzenia, a czasami nawet skrytobójstwa. Ofiarami padali przeważnie członkowie chińskiego, zakonspirowanego ruchu oporu przeciwko władzom chińsko-japońskim, oraz członkowie wojskowych i dyplomatycznych misji różnych państw. Niejednokrotnie powtarzały się fakty porwania dyplomatycznych kuznierów, a także i osób w ten czy inny sposób posiadających styczność z brytyjskim lub amerykańskim wywiadem na Dalekim Wschodzie. Między innymi w roku 1938 głośną stała się afera zniknięcia majora Gambala, wiozącego ważne dokumenty wojskowe z Indii do Czongkingu. Ciało majora znaleziono w jednym z

przybrzeżnych schowków rybackich potwornie zmasakrowane i oczywście obrabowane ze wszystkiego. Wtedy już afera ta wywołała liczne podejrzenia i komentarze. Nikt jednak nie podejrzewał, że sprawcą tych tajemniczych zbrodni jest cichy i dobroduszny właściciel wielkiego składu włókienniczego w centrum dzielnicy europejskiej, rzekomy przynusowy emigrant niemiecki, Ludwik Erhardt.

## Sieć niemieckiego wywiadu

Dopiero znacznie później wyszło na jaw, jakie funkcje sprawował domniemany handlarz chińskimi jedwabiami i niemiecką bawełną. Prawda, w obszernym pomieszczeniu za sklepem znajdowała się specjalna pijalnia herbaty, a także palarnia opium. Widywano tam nieraz osobników bardzo podejrzanego autoramentu, jednak fakt, że wszchwaładni w tym czasie na terenie Szanghaju oficerowie japońscy odwiedzali także „lokal” gościnny Niemca, chronił właściciela zakładu od prześladowań. Za pokojem mieszczącym herbarciarnię i palarnię opium znajdował się jeszcze jeden.

Jego urządzenie było znacznie skromniejsze od tych, w których przyjmował swych gości dostojny gospodarz, ale właśnie ten pokój stanowił prawdziwe centrum jego prawidłowej, a nie tylko maskowanej działalności. Tu przy licznych biurkach pracowali w skupieniu urzędnicy, trudniący się w pocie czoła obliczeniami nie mającymi nic wspólnego z księgowością handlową. Kilka nadawczo-odbiorczych aparatów radiowych pracowało przez 24 godziny na dobę. Pokój ten stanowił siedzibę sztabu głównego wielkiej organizacji szpiegowskiej, kierowanej przez Ludwika Erhardta. Kilka cyfr najlepiej zilustruje zasięg działalności informacyjnej centrali hitlerowskiej na Dalekim Wschodzie.

W prowincji Hajnan istniało ponad 28 placówek dostarczających bezpośrednio do centrali szanghajskiej bardzo cennych informacji o charakterze gospodarczym, wojskowym i politycznym. W prowincji Seczuan każda misja wojskowa lub handlowa brytyjska lub amerykańska posiadała „aniołów stróżów” pieczętowane nadawane przez Ludwika Erhardta. W okresie walk w Burmie, o tak zwaną świętą drogę burmańską, wszystkie sabotaże komunikacyjne były dziełem Ludwika Erhardta.

Ten człowiek, jak obecnie wykazał przewód sądowy w Szanghaju, ma na sumieniu przeszło 40.000 ludzkich istnień.

W ciągu niespełna 10 lat swojej działalności doprowadził on do kilkudziesięciu katastrof komunikacyjnych. Jego dziełem była słynna katastrofa „Szanghaj-expressu” w roku 1939, kiedy chodziło o niedopuszczenie do Tybetu delegacji mieszanej Ligi Narodów.

Obecnie trybunał sojuszniczy skazał niemieckiego szpiega na dożywotnie więzienie. Dziwił się należy tak łagodnemu wymiarowi kary. (k)

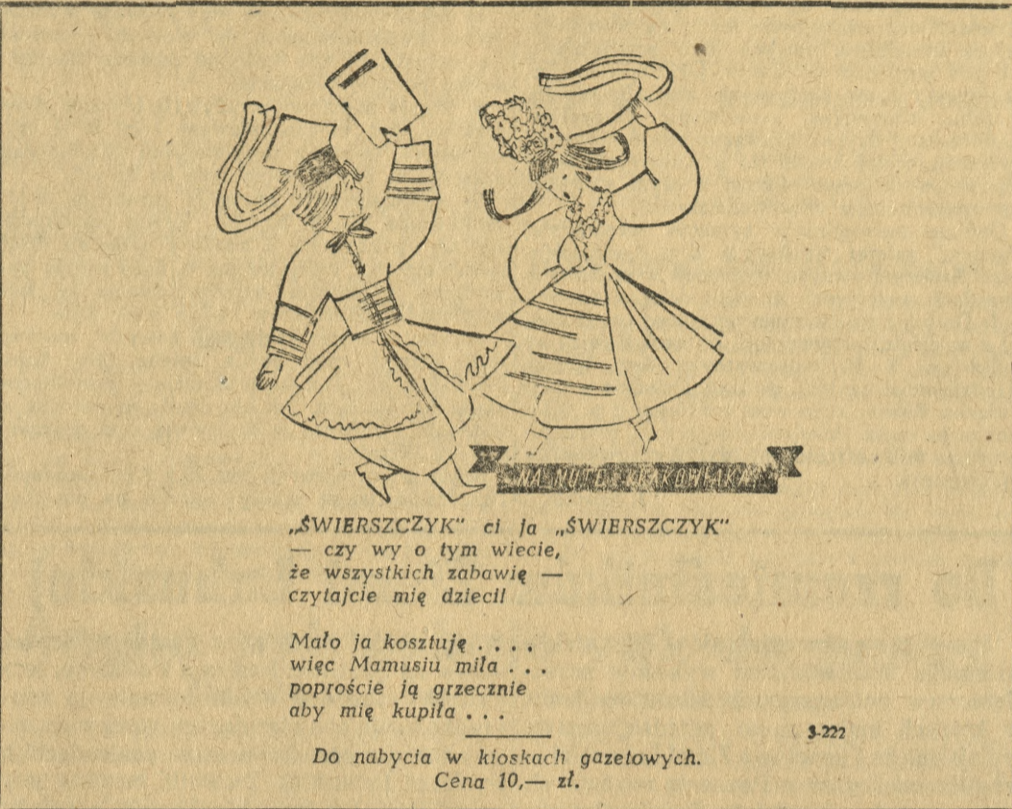
## Ożywienie w eksporcie

Meble wysyłaliśmy do W. Brytanii, obecnie będziemy wysyłać do Holandii, Belgii, Irlandii i Ameryki Połudn., szczególnie Brazylii. Pozwała to na zwiększenie naszej produkcji.

Do Stanów Zjednoczonych będziemy wywozić towary luksusowe (kryształ, zabawki). Możemy również wywozić koronki.

B. 56866 = ?

14236



„SWIERSZCZYK” ci ja „SWIERSZCZYK”  
— czy wy o tym wiecie,  
że wszystkich zabawę —  
czytajcie mnie dzieci!

Mało ją kosztuję . . .  
więc Mamusię miła . . .  
poproście ją grzecznie  
aby mnie kupiła . . .

3-222

Do nabycia w kioskach gazetowych.  
Cena 10,— zł.

## Gigantyczna hydroelektrownia na Dnieprze

3-go marca 1947 roku gigantyczna hydroelektrownia na Dnieprze znów zaczęła pracować. Odbudowę dokonano w niezwykle krótkim czasie. Pierwsza turbina o sile 7.200 kilowatów znów dostarcza prądu, który, jak przed wojną, stanowi podstawę pracy fabryk Zaporozża, Nikopola, Krzywego Rogu i zagłębia węglowego nad Donem. Dzięki odbudowie kolosalnej elektrowni Związek Radziecki osiągnął znów przedwojenny poziom produkcji energii elektrycznej. Do końca 1947 roku zmontowane zostaną dwa następne agregaty i ukończona zostanie budowa tamy i szluz.

Budowa hydroelektrowni na Dnieprze rozpoczęta została w r. 1927, ukończona 10 października 1932 roku. Zbudowano nad Dnieprem 9 potężnych turbin, z których każda dziennie przepuszczała 17 milionów metrów sześciennych. Dla

zilustrowania podamy, że jeśli tę ilość wody przewozić koleją, trzeba byłoby użyć 35.000 pociągów o 30 cysternach każdy. Gdy Niemcy wycofywali się z Zaporozża, starali się za wszelką cenę zniszczyć hydroelektrownię. W tym celu zużyli oni 6.000 ton (!) materiałów wybuchowych. Skutek był katastrofalny. Wszystko, co ocalało po zrywaniu, zostało zniszczone i porwane przez wyzwoloną siłę wody.

Trudności przy odbudowie kolosa dnieprskiego były bardzo wielkie. Cyfry dają pewne pojęcie o tym. Koszta odbudowy dotychczas ukończonych zakładów wynoszą 285 milionów rubli. Przy odbudowie pracowało 12.000 ludzi. Wypredukowano i zużyto 146.000 metrów sześciennych betonu i 11.000 ton konstrukcji metalowych. Dziś znów zapłonęło światło elektryczne nad Dnieprem i popłynął prąd do fabryk. M. Ł.

## PIOTR GODEK SERCA W ROZTERCE POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

siało palto Pawła. Ale wieszadło było puste. Paweł nie powiesił już na nim swego ubrania. Ani dziś, ani jutro, ani nigdy...

Paweł nie przyjdzie. Nie zapytał, jak się czuje, co słychać w ministerstwie. Nie ma dla kogo myśleć o kolacji. Na nikogo nie czeka, Pawła uwozi teraz pociąg w kierunku Wrocławia.

— Czy choć myśli trochę o mnie.  
— Jeszcze nie skończyłem panienko, — odparł stary dozorca, manewrując dość zręcznie szydłem i drutem. — Nasz pan wyjechał.

Walenty nazywał od pewnego czasu Barskiego „naszym panem”.  
— Tak — westchnęła.

Z piersi Walentego wydobyło się również westchnienie.

— Dobry człowiek. Porządny. Mało takich na świecie.

— Prawda dziaduniu.

Stała oparta o drzwi kuchenne, nie mogąc oderwać wzroku od pustego wieszaka. Taki nic nie znaczący drobiazg, a nie była w stanie przestać o nim myśleć.

— A jaki był z niego mąż... — wspominał. Walenty. Tacy na kamieniu powinni się rodzić. Jak dbał o swoją żonę. Jak ją kochał.

— Nie wątpię.  
Dziwną przykrość prawily jej słowa Walentego.

Ze zdwojoną energią zabrał się do reparowania buta.

— Spotkałem wczoraj Marysię na Nowym Świecie. Szła z jakimś milicjantem pod rękę. Podobno wychodzi za mąż.

— Marysia.  
— Pomocnica domowa pani Barskiej — objaśnił Walenty. — Mówiła, że jej pani chce rozwieść się z mężem i wyjechać za granicę.

Paweł rozwodzi się i nic jej o tym nie powiedział. Przecież uważał ją za swoją przyjaciółkę, więc czemu ukrył tę wiadomość.

Czyżby nie miał do niej zaufania.  
Zrobiło jej się bardzo przykro, ale zaraz znalazła wytłumaczenie.

— Przecież nie Paweł chce się rozwieść, a jego żona. Nie chciał o jej sprawach ze mną rozmawiać. Delikatny.

Wróciła do pokoju i zasmucony jej wzrok padł na popielniczkę, stojącą na stole. Pełna była niedopałków papierosów. A jeden niedopałony papieros upadł na serwetę. To ten ostatni, który Paweł zapalił przed wyjściem z domu na dowzrec i położył na popielniczkę, aby zdjąć palto z wieszaka.

Znowu ten pusty wieszak.

Nie wiedziała co ma z sobą począć. Książka nie interesowała, robota ręczna porządków. Przecież Jacek powinien wreszcie kiedyś przyjechać.

Boi się o nim myśleć, tak boi... Tyle lat czekała, aż teraz lęka się tego spotkania — drży przed tym, o czym marzyła. Ale jak to Paweł powiedział...

— Przyjedzie mąż pani... Weźmie cię w ramiona... Zacznie całować... te oczy, które wypłakały tyle łez... Zapomni o epizodzie z Vivian Darlincourt...

Paweł. Kochany przyjaciel. Zawsze miewał słuszną. Może i tym razem...

Szkoda, że Jacek nie zastanie już Pawła. Na pewno zaprzyjaźniliby się.

Pawła nie można nie lubić...

Nie mogła zrozumieć Ziuty. Mieć takiego męża i porzucić go...

— Paniątka napije się herbaty — dobiegał ją z kuchni głos Walentego.

— Dziękuję ci dziaduniu, nie mam jakoś ochoty...

— To źle. To bardzo niedobrze — buroczą dozorca. — Nasz pan byłby niezadowolony. Weszła do kuchni i usiadła na stołku.

— Kiedy nie jestem głodna... tłumaczyła. — Na prawdę dziaduniu!

— To trzeba się zmusić. Mnie się też nie chciało reparować butów, a jak się zabrałem, to w try migą się załatało. Może źle.

— Doskonale — zapewniła Marta.

I znowu wzrok jej zatrzymał się na osieroconym wieszaku.

(Ciąg dalszy nastąpi)

58) Gorański jadąc pociągami, przypomina sobie straszne dni spędzone w obozie koncentracyjnym, poznanie z Amerykanką Vivian, jej pomoc, oraz wspólny pobyt w Londynie. Do Warszawy wraca przynaglony jej listami, mniej myśląc o żonie, chociaż była to jedyna kobieta, którą kochał.

Przed nikim na świecie nie zdradzi, że przestał być poetą. Nawet przed Martą. Tym bardziej przed Vivian.

— Rozwiedziesz się z żoną i ożenisz się ze mną — postanowiła Vivian.

Zgadzał się. Zgadzał się na wszystko. Nie potrafiłby już żyć inaczej, tylko beztrudnie, wygodnie, gładko i lekko...

Lokomotywa berlińska drgnęła i głęboko westchnęła. Jednocześnie drgnęły wagony pociągu wrocławskiego.

Gorański, rozparty wygodnie w przedziale, nie myślał już o przeszłości.

— Biedna moja cudna, moja najdroższa Marta — łkał stuk kół wrocławskiego wagonu.

— Czy będę mógł w życiu jeszcze pisać — niepokoili się koła wagonu berlińskiego.

## ROZDZIAŁ XXVI

### Puste wieszadło.

— Czy dziaduniu zreperował już swój bucik — spytała Marta po powrocie do domu z dworca kolejowego.

Mieszkanie wydało jej się puste i zimne. Zdjęła kapelusz, palto i mimowoli rzuciła spojrzenie na wieszadło, gdzie zazwyczaj wi-

# NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

## JAROCIN

### Z działalności Obwodu P. Z. Z. w Jarocinie

Odybył się tu zjazd obwodowy delegatów kół PZZ z powiatu jarocińskiego przy udziale 20 delegatów kół oraz zaproszonych gości.

Po ukonstytuowaniu się prezydium zebrania z dyr. Zychskim na czele, prezes obwodu mgr Leon Kaczmarek przedstawił pracę PZZ, apelując do delegatów, aby hasło „Każdy uczciwy Polak jest członkiem PZZ” zawieźli w teren. Sprawozdanie z działalności zarządu otwodu wygłosił p. Grenowski, a sprawozdanie kasowe skarbnik p. Lubiatowski Franciszek.

W ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem poruszono następujące zagadnienia: 1. czujność przed groźącym niebezpieczeństwem niemieckim, 2. zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, 3. wystąpienie z wnioskiem, aby tych wszystkich, którzy współpracowali z Niemcami, nie przyjmować do organizacji społecznych, 4. wycieczka krajoznawcza po Ziemiach Zachodnich.

Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezes p. mgr Kaczmarek Leon, wiceprezes p. mgr Zabłocki Kazimierz, sekretarz p. Gronowski Marian, zastępca sekretarza p. Pudelski Kazimierz, skarbnik p. Lubiatowski Franciszek, komisja rewizyjna pp.: Swierkowski Antoni, Bator Franciszek, Kościelniak Józef.

Jako delegatów na walny zjazd okręgowy w Poznaniu wybrano prezesa obwodu p. mgra Kaczmarka oraz 6 delegatów kół.

## Kredyt nawozowy dla rolników

Ostatnio odbyło się w Banku Rolnym w Poznaniu posiedzenie Komisji dla rozdziału kredytu na nawozy sztuczne, dla gospodarstw chłopskich. Kredyt ten w wysokości 4 milionów złotych przeznaczony dla starych powiatów województwa poznańskiego, rozproszdzi Bank Rolny przy pomocy terenowych Kas Komunalnych. Uzyskać go mogą właściciele za podkładem wniosku z jednym żyrantem prócz wystawcy. Pożyczka ta musi być spłacana najpóźniej do 31 grudnia br. Wnioski o pożyczkę zaopiniowane przez terenowe Zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej należy składać do Powiatowych Kas Komunalnych. Kredyt przeznaczony jest przede wszystkim dla gospodarstw należących do repatriantów i powstałych z Reformy Rolnej, i tylko na zakup nawozów sztucznych, które posiadają do dyspozycji placówki „Społem”.

Aby umożliwić otrzymanie kredytu jak największej liczbie rolników Komisja ustaliła maksymalną sumę, jaką może otrzymać jeden rolnik w zależności od obszaru uprawianej ziemi do 5.000 zł.

W załączeniu podajemy wykaz sum przydzielonych na poszczególne powiaty:

Chodzież 150 000,—, Czarnków 150 000,—,

Gniezno 100 000,—, Gostyń 100 000,—, Jarocin 100 000,—, Kalisz 250 000,—, Kępno 150 000,—, Konin 200 000,—, Koło 200 000,—, Kościan 100 000,—, Krotoszyn 100 000,—, Leszno 100 000,—, Międzybóże 150 000,—, Mogilno 150 000,—, Nowy Tomyśl 200 000,—, Oborniki 100 000,—, Ostrów 200 000,—, Poznań-powiat 200 000,—, Poznań-miasto 50 000,—, Rawicz 100 000,—, Śrem 150 000,—, Środa 100 000,—, Szamotuły 150 000,—, Turek 200 000,—, Wągrowiec 100 000,—, Wolsztyn 200 000,—, Września 150 000,—, Znin 100 000,— (wł)

## MIĘCISKO, powiat Wągrowiec

Walne zgromadzenie Spółdzielni „Plan” odbyło się pod przewodnictwem p. Braniczki. Sprawozdanie z czynności zarządu zdał kierownik p. Buszczyński wskazując na rozwój spółdzielni, która przy założeniu liczyła 15, a obecnie 50 członków. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania wybrano do Rady pp. Olszewskiego, Szczepa, Wichcińskiego, Mustelaka i Kitzmanna.

Inspekcja Gminnej Radz Narodowej, przeprowadzona przez delegację Pow. Rady Narodowej pod przewodnictwem p. inspektora Bauzy wykazała bardzo dobre prowadzenie agend. Inspektorzy wyrazili swe uznanie wójtowi i sekretarzowi.

Na zebraniu Związku Walki Młodych wybrano nowy zarząd w osobach St. Pukalskiego, Bolesławy Wieczorkówny i Tańskiej. (kn)

## KARGOWA, pow. Wolsztyn

Małe miasteczko Kargowa, przyłączone wraz z innymi terenami po ostatniej wojnie do Polski, a leżące obecnie w powiecie wolsztyńskim, rozwija swe życie gospodarcze coraz intensywniej. Ostatnio zawiązała się dzięki inicjatywie p. M. Kiełłńskiego prezesa Spółdz. Sam. Chłopskiej oraz p. Jagodzińskiego, burmistrza miasta — Miejska i Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej. Nowa ta placówka gospodarcza ma na celu objęcie w najkrótszym czasie punktów gospodarczych z dziedzin: Handel towarów sponżywych, gospodarstwo wiejskie, przemysł młynarski i drzewny (tartak) oraz gorzelnię. Została otwarta „Gospoda Wiejska”. Planowana jest również piekarnia spółdzielcza. (tr)

## Spółdzielnia „Jedność” w Czarnkowie rozwija ożywioną działalność

Czarnków. Spółdzielnia Spożywców „Jedność” powstała w wrześniu 1945 r. skupiając 65 udziałowców. Placówka ta rozpoczęła działalność bez specjalnych kapitałów zakładowych, z sumą zł 6.500,— oraz kredytem obrotowym, uzyskanym w „Społem” na sumę 50.000 zł. Pierwszy sklep spożywczy założono przy ulicy Gdańskiej 8.

Rok 1946 stanowi dla spółdzielni nadzwyczajny rozwój — a osiągnięte kwoty postawiły Spółdzielnię „Jedność” na czoło ruchu spółdzielczego w powiecie. W kwietniu ub. roku założono sklep spoż., w maju sklep P. M. S., sklep w Romanowie (na życzenie członków), i sklep tekstylny. Zarząd docenia wybitną współpracę Związku Gosp. „Społem” oraz Banku „Społem”, skąd uzyskano kredyt na sumę 2.000.000,—. Kredyt ten został spłacony w wysokości 600 000 zł. Pozostała suma jest kredytem obrotowym.

Dzięki ofiarnej pracy zarządu zgodnie z Radą nadzorczą Spółdzielni obrotu „Jedności” w r. 1946 wyniosły zł 41.350.000,—. Wykazana nadwyżka netto wynosi 471.229,—.

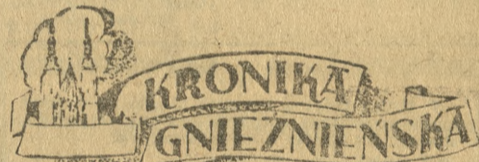
Spółdzielnia zatrudnia 7 pracowników fizycznych i 16 umysłowych. Miesięczne uposażenie pracownika wynosi od zł 5.000 (pomoc sklepową), do zł 14.000,—. Udziałowcami „Jedności” jest w tej chwili 375 osób. Członkowie spółdzielni otrzymują miesięcznie cukier, naftę i mąkę po wybitnie niższej cenie.

Jeżeli chodzi o dalsze zamierzenia, zarząd postara się przede wszystkim powiększyć liczbę udziałowców i połączyć się ze spółdzielniemi tzw. „dzikimi”. (Bez zaświadczenia o celowości). Ostatnio przystąpili do Spółdz. gremialnie kolejarze oraz pracownicy dróg wodnych i kołowych.

Planuje się poza tym utworzenie 2 dalszych sklepów oraz wzorowo urządzonej stołówki dla

pracowników, dalej rozlewnię octu i piekarnię. Kierownictwo nie zraża się trudnościami, na jakie stale napotyka i z żalem stwierdza, że niestety miejscowe władze administracyjne nie idą spółdzielni na rękę. Nie zapomina się także o działalności społeczno-wychowawczej. Utworzony został tzw. Komitet Sklepowy, który bada jakość towarów i przeprowadza kontrolę cen. Trzech pracowników bierze udział w spółdz. kursach korespondencyjnych oraz wysłano 1 prac. na 14-dniowy kurs buchalteryjny. Założono również własną świetlicę.

Praca „Jedności” jest przykładem dla innych spółdzielni, bowiem jednoroczna działalność tej placówki wykazała wspaniały rozwój i silną wolę do rozszerzenia idei spółdzielczej. (j w.)



### Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 21 bm. dr Wójtowski, ul. 3 Maja 1.

Dyżuruje Apicka Miejska, ul. Dąbrówki 1.

### Repertuar kin i teatru

Apollo i Polonia — „Wielki walc”, produkcji amerykańskiej.

Teatr Miejski: niedziela 23 bm. godz. 19 ta „Pan Damazy” Bliźnińskiego.

### Dzisiaj posiedzenie budżetowe MRN

W piątek dzisiejszy, 21 bm., o godz. 17-tej odbędzie się w sali ratusza posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

### Walne zebranie Zrzeszenia Kupców

Walne zebranie Zrzeszenia Kupców w Gnieźnie odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 19.30 w sali Hotelu Europejskiego przy ul. Dąbrówki 19.

### Roczny bilans Spółdzielni Powszechnej

Walne zgromadzenie Spółdzielni Powszechnej w Gnieźnie odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 16-tej w sali Hotelu Europejskiego.

### Ciekawy odczyt „Czytelnika”

Przypominamy, że w niedzielę, 23 bm. w auli Państw. Gimnazjum Męskiego wygłosi o godz. 17-tej interesujący odczyt p. prof. Mikusiński z Poznania nt. „Twórczość Zofii Urbanowskiej na tle polskiego pozytywizmu”. Wstęp dla członków Kola Spółdz. Wydawn. „Czytelnik” oraz młodzieży szkolnej 5 zł, dla innych 10,— zł.

Odczyt odbędzie się staraniem miejsc. Kola Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. Bilety wcześniej do nabycia u kier. Biblioteki Miejskiej p. J. Śmieleckiego, oraz u p. mgr. Pucki — Urząd Skarbowy, pok. 9. (pr)

### Kapitulacja Gniezna

„Uprasza się wszystkie osoby, mogące podać dokładne informacje wzgl. posiadające dokumenty o walkach ludności cywilnej dookoła Gniezna we wrześniu r. 1939, jak również o organizacjach podziemnych na terenie Gniezna, o podanie swych adresów i oświadczeń do biura Komitetu „Dni Gniezna” w Gnieźnie — Ratusz. W szczególności uprasza się o natychmiastowe skontaktowanie z biurem oficerów, którzy podpisali kapitulację Gniezna, jak: pkt. Skibiński, ppor. Budych, ppor. Bogajewicz i Tadeusz Koczański.” (wł)

## O odznaczenie Gniezna „Krzyżem Grunwaldu”

(pr) Jak już donosiliśmy. Obywatelski Komitet „Dni Gniezna” wystąpił do Miejskiej Rady Narodowej z wnioskiem w kierunku poczynienia starań o nadanie Gnieznu „Krzyża Grunwaldu”, zaliczając memoriał, zredagowany przez sędziego S. O. p. Wengera. Memoriał ten uzasadnia wniosek w sposób rzeczowy i wszechstronny, podkreślając najważniejsze momenty zmagania się kolebką państwa z naporem germańskim na przestrzeni 1000-lecia. Z uwagi na wartościowy charakter danych, zawartych w memoriale, podajemy je poniżej w streszczeniu:

„Gniezno jest pierwszą historyczną stolicą Państwa Polskiego, państwa koncepcji państwowej, państwa Bolesława Chrobrego, opartego o Odrę i Nisę, państwa, którego renesans przeżył, a zbudowanego i wykutego w ogniu walki z germańskim najeźdźcą na przestrzeni 1000 lat.

Podczas, gdy inne miasta, znalazły się pod prawem magdeburkim, uległy pełnej germanizacji, Gniezno było zawsze ostoją polskiej ludności (np. pierwszy historycznie wspomniany wójt Gniezna — Winiarczyk — w r. 1286 cytowany w Codex diplomaticus Maioris Poloniae nr 639, był bezsprzecznie Polakiem). Znane i dostępne nam nazwiska innych mieszczan noszą charakter polski. Toteż w Gnieźnie koncentrowała się myśl obrony przeciwniemieckiej. Reprezentował ją Arcybiskup Jakób Świnka (r. 1299 — Fontes rerum Bohemicarum ed Emler V S 81 i in.) w walce ze złemczonymi książętami śląskimi, reprezentowała ją Gniezno w walce z Krzyżakami, gdy w r. 1331 uległo im i zostało w pełni zniszczone (według akt procesu przeciwko Krzyżakom z 1339 r.: Lites ac res gestae I str. 343).

Toteż nie gdzie indziej, jak do Gniezna, podążył Władysław Jagiełło w r. 1410 po zwycięstwie pod Grunwaldem, by Katedrę ofiarować cenną skrzyniczkę z relikwiami, zdobytą na Krzyżakach i według napisu stanowiącą własność komtura z Elbląga.

Gdy znacznie później pruskie wojska zajęły w wyniku rozbiorów Gniezno, mieszkańcy tego miasta nie pozostali bierni i z chwilą ogłoszenia Powstania Kościuszkowskiego Gniezno przylączyło się do częściowej konfederacji, której stało się siedzibą, wypędzwszy w dniu 23 sierpnia 1794 Prusaków. Na czele Konfederacji stał Lipiński, który złożył tu przysięgę wobec kosynierów gnieźnieńskich na Konstytucję 3-majową.

Rok 1830 — rok powstania listopadowego, w Gnieźnie odbił się silnym echem. Obywatele miasta Jasiński, Pawełski i Raykowski w sprzysiężeniu przeciwko despotyzmowi pruskiemu, organizowali bunt, kolportując ulotki przeciwko absolutyzmowi pruskiemu.

W 1848 r. zawiązała się w Gnieźnie Liga Polska, która objęła 247 członków spośród obywateli gnieźnieńskich i trwała 2 lata. Po rozwiązaniu jej istniało Bractwo Oświaty i Pomocy. W ramach legalnej walki z pruskim zaborcą walczyli radni miejscy z lekarzem dr. Tychem na czele na przestrzeni lat 1850—1860.

Powstanie styczniowe 1863 r. pociągnęło za sobą szereg obywateli Gniezna, a niemiecka po-

## OSTRÓW

Miejska Rada Narodowa po przeprowadzonej dyskusji uchwałała jednogłośnie przedłożyć budżet na rok 1947, zamykający się sumą 26 260 575,— zł. Deficyt przewidziano na sumę 2 900 000,— zł. Budżet zakładów miejskich przewiduje w wydatkach zwyczajnych 40 125 572 zł, a w dochodach 43 625 442 zł, czyli zysk ponad 3 i pół miliona złotych. W wolnych głosach zgłoszono wniosek aby radni zrezygnowali z diet za posiedzenia plenarne na rzecz funduszu budowy nowej szkoły powszechnej. Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Szkoła w koszarach. Z jednym koszar tzw. „starych” wojsko ostatnio zrezygnowało i oddało miasto do użytkowania. Przeniesiono tam już różne urzędy, a m. in. biura Miejskiej Opieki Społecznej. Z nowym rokiem szkolnym znajdzie w opróżnionych koszarach pomieszczenie powszechnej szkoły dla dziewcząt. Szkoła ta pozostanie w koszarach do chwili wybudowania nowego gmachu szkolnego przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Ułańskiej.

Zespół Teatru Miejskiego w Kaliszu wystawił na scenie ostrowskiej trzykrotnie przy wypełnionej widowni operetkę „Wiktoria i jej huzar”. Główną rolę kreowała na gościnnym występie primadonna operetki krakowskiej Celina Kreyczy. Piękną dekorację zaprojektował i wykonał znany ostrowski artysta malarz E. Marszałek.

W Pow. Urzędzie Bezp. Publ. w Ostrowie ujawniło się ostatnio 19 działaczy podziemia i dezertorów z W. P. M. ujawnił się główny organizator WSGO „Warta” Stefan Baranowski („Malek”). Po zdaniu broni wszyscy zostali zwolnieni. (si)

## WRZEŚNIA

Likwidacja P. U. Z. W związku z zespoleniem urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej — Powiatowy Urząd Ziemski przeniesiony został do starostwa i mieści się w pokojach nr 3—5, jako referat rolnictwa i reform rolnych.

„Victoria” przypomina swoim sympatykom, tak licznie przybywającym na imprezy sportowe klubu o niedzielną wieniec, która odbędzie się o godzinie 15-tej w sali „Odeonu”, a z której dochód przeznaczają się na zakup sprzętu sportowego. (m)

licja zdekonspirowała organizację nielegalną „Lafoch”, aresztując szereg osób.

„Kulturkampf” bismarkowski z natury rzeczy ostrzem swym był skierowany przeciwko Gnieznu i rezydującemu w nim Arcybiskupowi Ledóchowskiemu oraz kapitulę. (Serce Ledóchowskiego znajduje się po dziś dzień w katedrze gnieźnieńskiej.)

W r. 1903 odbył się proces przeciwko gimnazjalistom gnieźnieńskim za należenie do nielegalnej organizacji Tow. Tomasz Zana (Dz. Poznański z 9 i 11. VI. 1903, nr 130 i 131). W wyniku procesu 16 skazano na karę pozbawienia wolności. Proces ten wzbudził powszechne zainteresowanie i sięgnął swym rozgłosem poza ramy krajowe.

W r. 1907 doszło do strajków szkolnych, protestowano przeciwko wywłaszczeniu, biorąc czynny udział w organizacjach społecznych, a których Tow. Gimm. „Sokół”, „Związek Młodych Przemysłowców”, „Związek Młodych Kupców” i inne miały swoje niespożyte zasługi w walce z niemiecczą, a które właśnie na terenie Gniezna najnieświeższe rozwijały.

Powstanie Wielkopolskie w r. 1918/19 znalazło w Gnieźnie jedno z głównych swych centr. Walki pod Zdziechową, oswobodzenie Gniezna i czynny oraz wybitny udział Gniezna w powstaniu i w walkach z Grenzschutzem pod Rynarzewem i Szubinem znalazły swój wyraz i opis w „Wietrze od Morza” Zeromskiego oraz literaturze powstańczej, jak Jakobsona — „Z hudem wielkopolskim przeciwko zabójcy”, X. Buławskiego — „Miasteczko nad frontem”, Rogalskiego — „Komania Klekoska” i innych. Gniezno wystawiło 2 pułki powstańcze i w zwycięstwach powstańczych ma swój walny udział.

Wojna w r. 1939 zmobilizowała patriotyzm mieszkańców Gniezna, którzy nie rozumiejąc pojęcia „ewakuacji”, a dosłownie interpretując hasło „Nie rzucić ziemi!”, — po opuszczeniu Gniezna przez wojska polskie, zorganizowali pod wodzą ks. dziekana Zabłockiego powstanie wielkopolskie, obronę Gniezna. Obrona ta doprowadziła do walk z wojskiem niemieckim pod Klekiem i Gniezmem, w wyniku których padła większa liczba obrońców, ale powstrzymała przez 3 dni wkraczające wojska. Obrona ta należała do rzadkich zjawisk na terenie naszego Państwa. Dowódcę owej obrony ks. dziekana Zabłockiego, po kapitulacji jego pod Żydowem, w dniu 11. IX. 1939 rozstrzelano w listopadzie owego roku na zasadzie wyroku niemieckiego sądu. Ogólną liczbę poległych w związku z tą obroną szacuje się na około 300.

W ciągu okupacji Gniezno w granicach możliwości wykazywało ożywioną działalność podziemną. W r. 1940 istniała Wielkopolska Organizacja Wojskowa, której 5 członków zginęło w niemieckich obozach wzgl. zostało rozstrzelanych i Związek Walki Zbrojnej, obejmujący około 65 ludzi, prawie że wszystkich aresztowanych przez gestapo.

Po oswobodzeniu Gniezno wzięło czynny udział w zorganizowaniu Koszalina, który został obsadzony przez 500 czynnych gnieźnian.

Szereg tych i innych nie mniej ważnych faktów predestynuje Gniezno do wyróżnienia spośród innych miast i osiedli polskich.

## KEPNO

Odybył się tu zebranie organizacyjne Towarzystwa Współpracy Kulturalnej. Celem jego jest ożywienie i podniesienie poziomu życia kulturalno-oświatowego na tutejszym terenie. Obecnych było około 50 osób. Po przemówieniu p. starosty Scholla, rozwinęła się dyskusja, w której omawiano cel i zadania towarzystwa. Zarząd ukonstytuował się następująco: przewodniczący — starosta Scholl, zastępca przewodniczącego — mgr Średziński sekretarz — p. Helakówna, skarbnik — p. Berski. W skład komisji rewizyjnej weszli: p. dyr. Sokołowski, ks. prob. Magnuszewski i p. Krzak.

Uroczysta akademia reaktywowanej Ligii Morskiej odbyła się w auli gimnazjalnej. Referat o kołchozowym wygłosił prof. Szajnermann. Część artystyczna wypełniły reprodukcje p. Piętrzykowskiej, p. Buchciana, chóru gimnazjalnego pod batutą p. Młynarza oraz zespołu muzycznego Piokarski—Adamski—Marszałek.

Ukonstytuowała się tu Rada Pow. WF i PW. Dokonano wyboru zarządu z przewodniczącym sędzią Cichoćkim na czele. Omawiano szeroko zagadnienia dotyczące rozwoju sportu na terenie powiatu, a mianowicie: budowy stadionu, założenia sekcji szybownictwa, kursów dla instruktorów WF i PW. W związku z tym ustalono budżet. Stwierdzić należy, że dzięki wysiłkom i energicznej działalności kom. pow. por. Guździola — sport i wychowanie fizyczne na terenie naszego powiatu rozwijają się pomyślnie.

Konferencja wójtów i burmistrzów odbyła się z udziałem najszerzego czynnika społecznego, w szczególności kierowników przedsiębiorstw rolniczo-handlowych, młynów, spółdzielni państwowych i prywatnych. Trzygodzinne, ożywione obrady, nacechowane były szczerą troską o dostarczenie zboża ośrodkom przemysłowym. Poruszono również niebezpieczeństwo braku chleba wolnorynkowego dla ludności bezrolnej naszego powiatu.

W zebraniu wziął udział m. in. inspektor wojewódzki p. Malecki z Poznania. (pi)

## Wiosna

Najcieplejsze słowa należały jej poświęcić. Tak ciepłe, jak odczucie pierwszych słonecznych dni. Lecz trudno niestety zdobyć się na te słowa, gdy świat tonie w kałużach czarnego lepkiego śniegu.

A jednak...  
A jednak wiosna jest. Spójrzmy. Wpierw na kartkę kalendarza, potem w oczy spotykanych ludzi. Spójrzmy na siebie samych; czyż nie widzimy wiosny. Jest może zbyt eteryczna, zbyt ukryta za mgławicą oczekiwania, ale jest.

Tak. Wiosna jest w oczekiwaniu. Nie w przeźraniu, lecz pewności, że nadejdzie. I to już jest wiosna. Wiosna naszych serc i dusz. Jest w nas wtedy radość, lekkość i swoboda.

Jest nam, mimo szarego nieba, jakoś tak błękitnie, tak niebiesko. Bo wierzymy, że przyjdzie najmilszy gość najmłodszej zieleni, najwspanialszego zeltu, przyjdzie kochanka poetów i marzycieli — wiosna.  
t. h. n.

### Ku uwadze konsumentom masła

W związku z ostatnio wykrytymi nadużyciami i fałszowaniem masła przez nadmierne dodawanie wody, Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski „Społem”, ul. Składowa 5 informuje, że celem wykrzyżowania masła przyjmuje się je do próby laboratoryjnej. Próby przeprowadza się bezpłatnie. Masło można oddawać codziennie w godzinach od 10—13-tej pod wspomnianym adresem, pokój 3.

## PUR repatriantom

(c) W miesiącu lutym punkt etapowy PUR-u na Dworcu Głównym obsłużył 539 repatriantów. Pomocy sanitarnej udzielono 318 osobom, a Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem zaopiekowała się 243 osobami. Ogółem wydano przejeżdżnym 280 obiadów, 1686 kg chleba, 51 litrów mleka, 30 kg rozmaitych artykułów żywnościowych, 702 butki oraz 1722 kg paszy dla inwentarza żywego.

W punkcie etapowym przy Rybakach udzielono pomocy 286 osobom, wydając zapomogi pieniężne na ogólną sumę 29 650 zł. Apropozycja wyglądała następująco: 2236 obiadów, 703 kg chleba, 1100 bułek, 72 ltr. mleka i 62 kg innych artykułów żywnościowych.

W Dębuc obsłużono 137 osób, w tym 31 przejeżdżnym udzielono pomocy lekarskiej. Obiadów wydano 1932, mleka 14 ltr., chleba 507 kg, a innych artykułów około 210 kg.

### Po wiosnę — na firm.

Sekcja Turystyczna Klubu Sportowego „Czytelnik” organizuje w dniach od 10 do 20 kwietnia 1947 roku popularną wycieczkę do Zakopanego.

Koszt udziału w wycieczce z całkowitym utrzymaniem dla członków Klubu „Czytelnik” 4.500, dla nieczłonków 5.200 zł.

Zapisy do dnia 8. 4. zgłaszać należy w Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Wyspiańskiego 10 pok. 2.

## Zrobić porządek przed Dworcem Zachodnim

(c) Kilkakrotnie już poruszaliśmy sprawę czystości naszego miasta, a obecnie wypada nam znów do niej powrócić. Tym razem zwracamy uwagę na porządek panujący na placu przed Dworcem Zachodnim, o którym prawdopodobnie zapomniały Miejskie Zakłady Oczyszczania Ulic. Mowa tu ściśle o miejscu postoju dorożek konnych, w którym przez okres mrozów i opadów śnieżnych nagromadziły się — sterty nawozu końskiego. Mimo odwilży trwającej już od kilku dni nikt nie zainteresował się wspomnianym miejscem i nie usuwa nieczystości.

Nie lepiej przedstawia się ta sprawa przed barakami Dworca Głównego.

### Zjazd delegatów PZZ

W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 10-tej w sali Okręgowego Domu Żołnierza przy ul. Słowackiego 19 w Poznaniu odbędzie się zjazd delegatów kół PZZ z całego województwa poznańskiego wraz z Ziemią Lubuską. W programie zjazdu obok przemówień zaproszonych gości i przedstawicieli władz referat dra Pilichowskiego na temat „Cele i zadania PZZ w dobie obecnej”, sprawozdanie z rocznej działalności Okręgu i wybór nowych władz oraz delegatów do Rady Naczelnej. (wł)

### Mianowanie Komisarza do walki z chorobami zwierzęcymi

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych zarządzeniem z dnia 4. 3. 1947 nr L. dz. Wet. 1-2/3 powołał p. dr. Krygiczę Maksymiliana — naczelnika Wydziału Weterynarii Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego na stanowisko Komisarza podległego bezpośrednio Nadzwyczajnemu Naczelnemu Komisarzowi w Warszawie do walki z chorobami zwierząt na terenie Województwa Poznańskiego.

Do zadań Komisarza należy przede wszystkim organizowanie, koordynowanie i kontrolowanie masowej akcji zwalczania zarazy stadniczej, nosacizny koni, pomoru i różicy świń oraz pomoru kur.

W związku z tym wzywamy wszystkich lekarzy weterynaryjnych oraz całe zainteresowane społeczeństwo województwa poznańskiego do współdziałania z p. dr. Krygiczem, w zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, grozących państwu klęską elementarną przez wyniszczenie i tak zdziesiątkowanego długotrwałą wojną pogłowia zwierząt.

Przypominamy, że na posiadaczy zwierzęcia, u którego wystąpiły objawy wzbudzające podejrzenie któregoś z wyżej wymienionych chorób, ciąży obowiązek niezwłocznego w 24 godzinach zgłoszenia tego podejrzenia do sekcji, wójtostwa lub wprost do starostwa. Jednocześnie ostrzegamy, że niedopełnienie wspomnianego zgłoszenia karane będzie nie tylko dotkliwą grzywną pieniężną, ale także karą bezwzględnego aresztu.

Siedziba Komisarza do walki z chorobami zwierząt na terenie województwa poznańskiego mieści się w Poznaniu, pl. Wolności 14, pokój 108, telefon 13-87 lub 13-88 wżyl. 13-89, z połączeniem wewnętrznym nr 48 lub nr 49 w godzinach urzędowych od 8—15-tej.

Wojewoda  
w z.  
(Mgr Radzicki Józef)  
Wicewojewoda

Ten niewielki plac przy dworcu jest miejscem reprezentacyjnym i dbanie o jego czystość winno stanowić szczególną troskę odpowiednich organów Zarządu Miejskiego. Pamiętajmy ciągle, że jesteśmy miastem stołecznym, miastem, które za kilka tygodni gościć będzie w swych murach przedstawicieli innych narodów. Poznań miał zawsze miano najczystszej miasta w Polsce. Nie sądzimy, aby władzom zależało na pogorszeniu opinii o naszym mieście.

### Z ruchu wydawniczego

Nowe wydawnictwa muzyczne

W ostatnim czasie pojawiły się na półkach księgarskich dwa świeże wydawnictwa z zakresu pedagogiki muzycznej. Odbaw to wielce cieszący, gdyż obecne zapotrzebowania w tej dziedzinie, wobec przeprowadzonej nowej reformy szkolnictwa muzycznego, są olbrzymie i dużo jeszcze czasu upłynie zanim zdoła się je jako tako zaspokoić, uzupełniając przynajmniej najistotniejsze braki polskich bibliotek muzycznych. Niemniej już teraz ważną jest rzeczą, że coś się w tej dziedzinie robi i że tym sposobem ucząca się młodzież otrzymuje doraźną pomoc.

Nakładem Księgarni Wł. Wilaka w Poznaniu, ukazały się właśnie dwa podręczniki dla użytku szkół muzycznych. Są to mianowicie S. B. Poradowskiego „Nauka Harmonii” oraz „Ogólne wiadomości z akustyki”. Autor ich znany kompozytor oraz profesor Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej daje w tych krótkich, kilkadziesiąt stron zaledwie liczących książeczkach, kwintesencję najważniejszych wiadomości z danych działów teorii muzycznej, jakie powinien znać każdy uczeń. Oba podręczniki będą przyjęte na pewno z wdzięcznością przez uczącą się młodzież, zwłaszcza że wykład utrzymany jest w formie bardzo zwiewnej i treściwej, a „Naukę Harmonii” ilustrują liczne przykłady nutowe. Forma wydawnictwa jest estetyczna i staranna. (z. s.)

### Zamknięcie boisk sportowych

Zarząd Miejski Oddział Wychowania Fizycznego podaje do wiadomości, iż z powodu odwilży boiska sportowe nie mogą być oddane do użytku aż do odwołania.

### KOMUNIKATY SPORTOWE

Kierownictwo Sekcji Piłki Nożnej Związku Klubu Sportowego Pracowników Zarządu Miejskiego w Poznaniu „Surma” zawiadamia, że zebranie organizacyjne członków tejże sekcji odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 18-tej w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego przy ul. Matejki 48/49. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

## Prawo a życie

Nasz prawnik odpowiada czytelnikom

Przeciwko współlokatorom, którzy umieścili na strychu węgle, mógłby Pan ewtl. wystąpić na drogę sądową o zaniechanie naruszania posiadania, o ile zachodzą warunki usłwowe.

P. A. Musielak. W sprawie emerytury należy zgłosić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Poznań, ul. Mickiewicza. Na wypadek wydania odmownej wzgl. niekorzystnej decyzji może Pan orzeczenie zaskarżyć do Sądu Ubezpieczeń Społecznych.

P. Szczepan Konik — Sokołowo. Należy się zwrócić z zażaleniem do Ministerstwa Opieki Społecznej, przedstawiając dokładny stan sprawy.

„M 21”. Szkoda poniesiona przez żonę Pana na skutek działań wojennych niemieckich podpada pod odszkodowania wojenne. Swego czasu należało rejestrować te szkody. O ile Pan tego jeszcze nie uczynił, należy poinformować się w Zarządzie Miejskim i ewent. dodatkowo zgłosić szkodę, poniesioną przez żonę na skutek nalotów samolotów niemieckich.

P. Wysocki Józef — ul. Rybaki. Naprawa dachu należy do właściciela. O odmiennym stanowisku Sądów nie jest nam nic wiadomo.

Może Pani domagać się zwrotu wyłożonych wydatków.

„R. P. Poznań”. W opisanym przez Pana wypadku, odwołanie nie rokuje żadnego powodzenia.

„O. Z. 83”. Za lokale biurowe może Pani pobierać wyższy czynsz. Żądanie 10-krotnego czynszu nie jest wygórowane. Poza tym może Pani domagać się zwrotu dodatkowych świadczeń, szczególnie za wodę, gdyż na skutek trzymania koni zużywa się wody ponad przeciętną normę.

„K. W. Dębice”. Jako matkę wojskowego przysługuje Pani jedynie karta żywnościowa I rodzaju. Bliższych informacji udzieli Pani oddział kart żywnościowych przy ul. Sierociej.

P. Stanisław Pogonowski — Umultowo. Sprzedaż wytworów własnego lub dzierżawionego gospodarstwa rolnego, nie przetworzonych sposobem przemysłowym, wolna jest od podatku obrotowego. Wytwórca może więc wytwory takie zaopatrzyć w napis, podający źródło ich pochodzenia, bez przymusu wykupu świadectwa przemysłowego i obowiązku płacenia podatku obrotowego. Odpada też obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych.



W poniedziałek, dnia 17 marca 1947 r. zmarł po długich cierpieniach, długoletni lekarz i współpracownik naszej instytucji, śp.

## Dr Stanisław Skłomiński

przeżywszy lat 58.

Zmarły ogólnie ceniony i lubiany był dla swej wielkiej pracowitości, sumiennosci i obowiązkowości zawodowej, toteż zachowamy pamięć o nim na zawsze.

Dyrekcja i pracownicy  
Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku Wlkp.

3-451

†  
W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszej ukochanej i nigdy niezapomnianej córki, siostry, szwagierki i narzeczonej, śp.  
**Haliny Ostrowskiej**  
odprawiona zostanie za spój jej duszy  
**msza św.**  
w niedzielę, dnia 23 marca 1947, o godz. 8-mej w kościele farnym w Poznaniu.  
Matka, siostra, szwagier i narzeczonej  
Poznań, Poznańska 59 m. 1. 13852

---

**WARSZTAT INSTALACYJNO-ŚLUSARSKI**  
wykonuje wszelkie prace, jak:  
wodociągi, kanalizacje, centralne ogrzewanie, autogeniczne sprężanie  
oraz wszelkie prace ślusarskie.  
JAN NOWACZYK,  
Marszałka Pocha 73 — Zgłoszenia: m. 8.  
14111

## KIEROWNIKA

spółdzielni w mieście powiatowym (7 sklepów)

### POSZUKUJEMY

Oferty wraz z odpisami świadectw składać Głos Wielkopolski nr 3-453

## SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne  
wykonuje fachowo i reperuje  
mlstrz hafciarski  
13347  
STEFAN JAKUBCZAK  
Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

### Przetarg nieograniczony

Zarząd Miejski — Wodociągi Miejskie w Pile ogłasza przetarg nieograniczony na remont wieży ciśnieniowej w Pile przy ul. Lotniczej.

Przetarg obejmuje roboty budowlane, kotłarsko-spalnicze, wodociągowo-kanalizacyjne i elektroinstalacyjne.

Słup kosztorysowy oraz wszelkie informacje dotyczące robót można otrzymać w Zarządzie Miejskim — Wodociągi Miejskie, pokój nr 267.

Oferty w zapieczętowanej kopercie bez pieczętki firmowej z napisem: „Oferta na remont wieży ciśnieniowej” należy składać w Zarządzie Miejskim — Wydz. Techniczny, pokój nr 152 do dnia 29. III. 1947 r., godz. 10-tej.

Ofertant winien złożyć wadium w wysokości 1.5% ogólnej kwoty oferowanej w Kasie Zarządu Miejskiego w Pile.

Kwit stwierdzający wpłacenie wadium, oraz uwierzytelniony odpis karty rejestracyjnej należy dołączyć do oferty.

Oferta obowiązuje ofertanta do dnia 5. IV. 47 r.

Zarząd Miejski — Wodociągi Miejskie, zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od oferowanej ceny, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 29. III. 1947 r., godz. 11-tej w Zarządzie Miejskim, Wydz. Techniczny, pokój nr 152.

## Przedstawicielstwo fabryki

wózków dziecięcych, scyzoryków  
oraz  
łódeczek dziecięcych metalowych

### „Tanie Źródło”

właśc.: Hieronim Ciurzyński  
Poznań, plac Bernardyński 4 telefon 32-01  
3-466

### Do trumien przybory i okucia

polca 14061  
**K. NOWAK**  
POZNAŃ — JEZYCE  
ul. Krzeszowskiego 12  
parter, lewo

10021  
EKRONCZYK  
STEMPL  
POZNAŃ  
UL. SW. MARCINA 65

### Trio

Barlay  
MOULIN  
ROUGE

13549

---

### Garażu

na 2 samochody osobowe, w śródmieściu poszukujemy.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR”, Ratajczaka 7, pod „3,854”.

## Ryszard Marian Jarno

lotnik 3 pułku w Ławicy  
nasz ukochany syn i brat, donosimy, że nabożeństwo żałobne za spój Jego duszy zostanie odprawione w sobotę, 22 bm., o godz. 7.30 w kościele parafialnym na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice, siostra, brat i rodzina

14156

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogiemu męzowi mojemu, śp.

## Edwardowi Wernerowi

odprowadzając drogie zwłoki na miejsce spoczynku — Przecielebnemu Duchowieństwu, właśc. P. Kalamajskiemu, dyrektorowi P. Jankowiakowi, Radzie Zakładowej, wszystkim Organizacjom, Znajomym i Krewnym, za liczne wienciki i kwiaty oraz przesłane wyrazy współczucia, składam najserdeczniejsze

### Bóg zapłać

W smutku pogrążona żona

14064

13-462  
Prezydent miasta  
(Fr. Berwid)  
wiceprezydent

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 3-ci dzień ciągnięcia III-iej Klasy 49 Loterii 4-ty dzień ciągnięcia III-iej Klasy 49 Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 10258 pada w Poznaniu. Wygrane po 100.000 zł Nr: 29436 33514 66529. Wygrane po 20.000 zł Nr: 1253 14193 17873 30163 30813 37635 46866 49295 54450 55332 59119. Wygrane po 10.000 zł Nr: 1860 7997 13105 16569 25286 32717 39328 41325 50820 51735 54257 62182 63286 66770 68027. Wygrane po 5.000 zł Nr: 827 1766 1900 4175 4200 9990 13251 14779 15549 19488 22302 27052 27997 32352 34689 35994 36308 38671 39744 43202 57514 68334 58697 59500 60233. Wygrane po 2.000 zł Nr: 707 1113 2300 3053 5570 5982 6528 7092 7434 7476 7510 7603 7657 7797 8474 8701 9687 11004 12798 12814 12918 13520 13539 13589 14245 14496 14874 15633 15654 16192 17239 17998 18605 19217 21112 21449 23920 25144 26064 26329 27406 27475 27717 27805 28103 28579 30004 30313 31426 32135 33894 34267 38627 38844 39240 39439 40412 40714 41167 41172 43668 44144 44968 46787 47558 48990 49268 51762 51962 52048 52634 53968 54880 55415 56514 56678 56832 60150 60873 61770 63094 63181 63972 63480 64549 65365 65545 69903. Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 2-go dnia ciągnięcia. 20090 261 398 403 462 489 625 630 684 762 763 841 870 973 21010 067 092 109 198 220 270 310 318 404 484 727 827 28057 186 305 340 408 595 689 692 693 761 787 845 854 931 939 23109 138 149 223 257 267 315 334 509 573 588 631 645 872 24106 172 179 236 284 321 381 406 428 454 470 484 534 623 665 726 761 806 881 890 989 995 25054 087 223 262 321 369 383 448 453 777 803 804 809 852 920 932 26030 055 061 121 186 188 228 240 279 289 343 417 419 439 488 570 571 573 746 773 798 995 903 27037 048 063 186 284 316 360 999 416 623 641 707 847 866 878 902 914 952 967 983 987 28078 163 169 197 703 327 379 399 459 472 664 701 750 872 449 63010 166 274 322 369 467 536 548 655 884 890 64022 050 091 177 223 254 297 299 335 354 357 391 471 579 648 754 788 822 920 65058 164 110 528 618 797 834 908 915 941 969 993 66035 062 132 233 249 275 351 399 482 506 585 731 785 806 855 888 67020 202 212 263 283 535 577 625 634 701 812 816 844 867 888 899 68028 069 136 734 815 881 899 944 69037 154 159 207 267 351 393 448 478 490 550 631 657 763 829 831 846 851 890

Wygrane po 100.000 zł Nr: 15478 22826 55133. Wygrane po 20.000 zł Nr: 13395 18181 24035 29365 32901 33405 33956 39212 51013 51717 62383. Wygrane po 10.000 zł Nr: 8967 10153 10521 26324 28189 33680 37521 41829 42302 46006 43916 55453 55455 57648 60338 65472 67414 68629. Wygrane po 5.000 zł Nr: 1931 4590 5426 8009 10379 10423 11115 17182 18536 20149 26617 26019 29226 30361 34040 35124 36956 44742 45449 57667 58906 63026 64769 67585 69382. Wygrane po 2.000 zł Nr: 2513 4574 5292 6152 9965 10503 11094 11414 13303 14674 16342 16371 16519 19754 20342 23449 23695 24135 25122 26085 28175 28494 29279 29599 30503 31398 31543 34479 35451 36402 37394 37646 38413 38759 38945 39310 39484 41116 41820 42736 43309 43374 43633 45566 46072 48047 48162 48350 49774 50477 51574 52471 52511 53128 53503 54168 55312 56582 56635 58874 59619 60019 60137 60332 61116 61433 62201 62661 64060 65939 66091. Wygrane po 500 zł trzeciego dnia ciągnięcia. 49 130 179 362 392 426 442 463 474 953 1047 091 149 177 239 271 298 301 328 457 474 504 546 624 628 646 697 703 806 807 812 845 884 2028 162 178 232 302 316 360 373 376 383 424 530 552 619 739 908 931 934 981 3262 319 399 421 540 596 686 741 749 876 956 971 979 4042 069 095 141 157 216 227 322 355 530 582 650 808 912 948 5020 271 347 370 414 432 461 462 485 537 545 554 629 676 862 924 975 8058 072 175 290 351 354 376 417 466 508 574 630 633 638 693 723 835 850 854 883 918 9019 029 033 062 186 309 317 439 441 465 589 816 836 852 888 920 969 10113 143 195 214 241 293 524 550 595 319 407 418 455 488 557 766 893 950 41010 051 110 237 238 510 623 684 788 911 971 42068 076 090 104 218 292 432 466 577 668 788 43006 022 052 176 219 343 442 461 516 529 534 719 838 44007 063 073 230 321 362 844 963 966 971 45103 179 190 234 264 366 420 487 503 535 555 573 576 681 719 745 95

Wygrane po 100.000 zł Nr: 15478 22826 55133. Wygrane po 20.000 zł Nr: 13395 18181 24035 29365 32901 33405 33956 39212 51013 51717 62383. Wygrane po 10.000 zł Nr: 8967 10153 10521 26324 28189 33680 37521 41829 42302 46006 43916 55453 55455 57648 60338 65472 67414 68629. Wygrane po 5.000 zł Nr: 1931 4590 5426 8009 10379 10423 11115 17182 18536 20149 26617 26019 29226 30361 34040 35124 36956 44742 45449 57667 58906 63026 64769 67585 69382. Wygrane po 2.000 zł Nr: 2513 4574 5292 6152 9965 10503 11094 11414 13303 14674 16342 16371 16519 19754 20342 23449 23695 24135 25122 26085 28175 28494 29279 29599 30503 31398 31543 34479 35451 36402 37394 37646 38413 38759 38945 39310 39484 41116 41820 42736 43309 43374 43633 45566 46072 48047 48162 48350 49774 50477 51574 52471 52511 53128 53503 54168 55312 56582 56635 58874 59619 60019 60137 60332 61116 61433 62201 62661 64060 65939 66091. Wygrane po 500 zł trzeciego dnia ciągnięcia. 49 130 179 362 392 426 442 463 474 953 1047 091 149 177 239 271 298 301 328 457 474 504 546 624 628 646 697 703 806 807 812 845 884 2028 162 178 232 302 316 360 373 376 383 424 530 552 619 739 908 931 934 981 3262 319 399 421 540 596 686 741 749 876 956 971 979 4042 069 095 141 157 216 227 322 355 530 582 650 808 912 948 5020 271 347 370 414 432 461 462 485 537 545 554 629 676 862 924 975 8058 072 175 290 351 354 376 417 466 508 574 630 633 638 693 723 835 850 854 883 918 9019 029 033 062 186 309 317 439 441 465 589 816 836 852 888 920 969 10113 143 195 214 241 293 524 550 595 319 407 418 455 488 557 766 893 950 41010 051 110 237 238 510 623 684 788 911 971 42068 076 090 104 218 292 432 466 577 668 788 43006 022 052 176 219 343 442 461 516 529 534 719 838 44007 063 073 230 321 362 844 963 966 971 45103 179 190 234 264 366 420 487 503 535 555 573 576 681 719 745 95



Kawa "Hanka" oszczędna w użyciu

Advertisement for 'Ubranka' menswear, including shirts, trousers, and ties, located at Szamarszewskiego 1m6 in Poznań.

Advertisement for 'Ubrania' menswear, including shirts, trousers, and ties, located at St. Szymański i Ska in Wrocław.

Advertisement for 'MAKULATURĘ GAZETOWĄ' (old newspapers) sold in bundles, located at Księgarnia 'Czytelnika' in Poznań.

Advertisement for 'Lom płytowy' (plywood) and other construction materials, located at Centralna in Poznań.

Advertisement for 'Sprzedaż' (sales) of various goods including furniture, clothing, and household items.

Advertisement for 'BIELSKIE' materials and goods, including fabrics, clothing, and household items, located at W. Trojanowski in Poznań.

Advertisement for 'Lekarskie' (medical) services, including various clinics and specialists in Poznań.

Advertisement for 'Księgowy (a)' (accountant) services, including tax and financial consulting.

Advertisement for 'Związek Rolniczy Spółdzielni R. P. OKRĘG POZNAŃSKI' (peasant cooperative) and other agricultural services.

Advertisement for 'Reklama współdziała w odbudowie kraju!' (advertising helps rebuild the country!) and other business services.

Advertisement for 'Kilku lokarzy i grezerów' (several bakers and butchers) and other food services.

Advertisement for 'Fryzjerka' (hairdresser) and other personal services.

Advertisement for 'Dziwczeka' (young woman) and other personal services.

Advertisement for 'Szuka posady' (looking for a partner) and other personal services.

Włóczka czarna dwumiejskiego sprzedam. Żydowska 23 m. 2. 14067
Maszynę Singera gabrielową sprzedam. Szamarszewska 11 m. 5. 14055
Radio zmienny 7-lampowe stalówki. Hetmańska nr 11 m. 6. 14053
Sprzedam kozę mleczną, białą, bez rogów. Staroleka, Bystra 37. 14040
Okazyjnie wanna z piecykiem w dobrym stanie. Grochowska 27 m. 1. 14119
Maszynę do prania elektryczną, skrzypce sprzedam. Jackowskiego nr 37 m. 20. 14117
Contaxa teleobiektyw Sze-nar ogniskowość 13,5 szerokokątny ogniskowość 2,8 sprzedam. Oferty ceną „Głos Wielkop.” nr 14109.
Sprzedam 1/4 morgi ziemi Poznań-Krzyżowniki, ul. Skwierzyńska 52. 14108
Wózek dziecięcy autko do-brym stanie sprzedam - Chwałszewo 68 m. 2. 14105
Sprzedam 1 heblarkę sto-larską 50 cm szerokość. Adres wskaże Agencja Chodzisz, Krótka 1. 3-452
Stołowy nowoczesny, pole-ronany, dobrej roboty oraz kilka innych. Janiak, Rybaki 6 w podwórzu. 13999
Kuchnie różne fasony oraz kolory korzystnie. Janiak, Rybaki 6 w podwórzu. 14002
Burka, szafy, stoły, różne inne meble biurowe, wielki wybór - ceny korzy-stne. Janiak, Rybaki 6 w podwórzu. 14005
Szafa do rzeczy dębowa 3-drzwiowa, stół okrągły rozkładany orzechowy, 2 fotela na sprzedaż - godz. od 18-19-tej, ul. Niecała 10 m. 2. 14032
Maszynę do pisania Cardin-al napisy sprzedam. Pamiętowska 23 m. 6. 14029
Sprzedam maszynę cho-lewarską leworamienną marki Pfaff. Rawicz, ul. Zapłocie nr 1. 14024
Motor do wytwarzania prądu sprzedam. Oferty: „Głos Wielkop.” nr 14056.

**Kupna**
Sznury i szczeliwa konop-ne, bawełniane, azbesto-we oraz kauczuk kupuje „Artebe”, Kantaka 10. 3-1
„Aria” Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkołna 10, tel. 25-47. Za-kupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyr-ki, taśmy do maszyn, o-łówki, stańol i wszelkie papiery biurowe, maszy-nowe itp. 12146
Łożyska kulkowe, pasy transmisyjne, węże par-ciane, manometry, arma-tury mosiężne oraz wszel-kie artykuły techniczne kupuje A. Glaser i Syn, Poznań, ul. Ratajczaka 15 (w Pasażu), tel. 27-39, 11138
Konię na rzeź kupuje sta-le. Plac najwyższa ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. - Rzeźnictwo kołskie Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 24, te-lefon 21-10 i 21-11. 11492
Książki powieściowe, nau-kowe, szkolne księgozbio-ry kupuje księgarnia Gier-czaka Poznań, Daszyń-skiego 59. 11233
**WELNE**
**owczą stale**
kupuje po najwyższych cenach i wymienia na większą kolorową, także za pośrednictwem poczty.
**WELNA**
**Pracownia Biatacki**
**SKUP - WYMIANA - HURT.**
Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu - Centrali Krajo-wych Surowców Włókienniczych
**POZNAŃ**
ul. Roosevelta 13, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13.
Biura czynne od 8-15 w soboty od 8-13. 11972

**Motory elektryczne kupu-je** stale f-ma „Energia”, Poznań, 23 Lutego 23 (da-wniej Poczta), tel. 34-92. 3-147
**Węże parclane nowe i uży-wane kupuje stale** „Hatech”, Marcina 65. 3-100
**Kupuję pianina, fortepian-y i harmonie**. Strzałowa nr 2, m. 10. 13561
**Motocykl kupię w dobrym stanie**, 125 lub 200. Strza-łowa 2, m. 10. 13562
**Drutu żelaznego 4 mm kupu-je** każdą ilość Zieliński, Mylna 18. 13249
**Dźwigary (belki) żelazne kupuję**, Piękary 12a, m. 12, tel. 42-26. 13563
**Kupuję**
Pleprz biały, czarny, Piment,
Cynamon mielony
oraz wszystkie korze-nie spożywcze.
Plac najwyższe ceny.
**F-a SMAK, Zielona 7**
Tel. 99-40. 13759
**Opony, dętki samochodowe i motocyklowe, każdą ilość**, kupuje Wulkaniza-cja, Dąbrowskiego 89. 11638
**Skupuję: skóry, podsze-wki, ceraty, suwaki, zamki, A. Pieprzyk, Poznań, Wal-ki Młodych 6 (Podgórze).** 12411
**Mebel używane kupuje.** Żydowska 6, skład mebli. 12629
**Widzę w płytach kupuje w każdej ilości** „Hatech”, Marcina 65. 11776
**Wille w Poznaniu, okolice Ostrogora lub Łazarza, kupię**. Oferty: „PAR”, Rataj-czaka 7, pod „3,480”. 12735
**Puch gęsi kupuje stale i płaci** najwyższe ceny „EM-KAP”, M. Mielczarek, Poznań, Wrocławska 30. Wy-twórnia Koider. 12761
**Hafciarki**
zdolne za dobrym wynagrodzeniem
**potrzebne.**
Pracownia sztandar-ów i paramentów kościelnych, Irena Szalowa, ul. Szkoł-na 3. 14218
**Marynarki, spodnie, suknie, płaszcze, obuwie, porcelane, kupuje skład**, Zam-kowa 7. 13134
**Korki nowe i stare kupuje** Wytwórnia Korków, Jene-ralczyk, Poznań, Matejki nr 83. 13220
**Kamienie - wille - Dom, Parcele - Gospodarstwo - kupię**. Cena obojętna. Fir-ma „Union”, Poznań, Rze-czypospolitej 4. 12822
**Księgarnia Naukowa, Poznań, Ratajczaka 36, pole-ca**: książki szkolne, nauko-we, powieściowe, druki księgowości „Perfecta”. Zamieszosewym pocztą. Zamięsewym pocztą. - Kupno - sprzedaż - wy-miana książek używanych. 13353

**Boraks**
kwas borowy
oraz
inne związki boru
kupuje
El-Wu, Walki Młodych 8 m. 12. 14210
**Płyty gramofonowe kon-certowe, taneczne, kupię**, Roosevelta 3 m. 6. 13694
**Dome wypalone, wille, place budowlane poszuki-ujemy celem kupna**: Spółka Osadnicza, plac Wolności 15, pokój 128. 13661
**Historię Literatury 19-20 wieku** Chrzanowski. Of.: „Gł. Wlkp.” nr 14037.
**Motorek do kajaków kupię**. Of.: „Gł. Wlkp.” nr 14023.
**Maszynę, najchętniej Sing-era kupię**. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 14101.
**Paul, posiadająca dyplom mistrzowski krawiecki z gotówką**, przystąpi do spółki konfekcji damskiej lub przyjmie kierownictwo od-powiedniego przedsiębiorstwa. Adres wskaże „Głos Wielkopolski” nr 13947.
**Przystąpię do produkcji elektro - radiotechnicznej lub przedsiębiorstwa tych branż z poważną gotówką i fachowymi wiadomościami**. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 14942.
**Wolne lokale**
Oddam mieszkanie, 2 poko-je, słoneczne, centrum, II ptr., używaniem kuchni, łazienka, gaz oddzielnie, częściowo meble, poważni reflektanci. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 13949.
**LOKAL**
handlowy i ptr. w centrum Poznania z przyległym mieszka-niem
sprzedam.
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR”, Ratajczaka 7, pod „3,820”. 14007
**Za nadesłane życzenia z okazji ślubu nasze-go** składamy serdeczne podziękowanie
**J. Grabow**
z żoną H. z domu Fuchs
**Lwówek, w marcu 1947 f.** 14106
**Opony**
5.25X14, w dobrym stanie
**kupię**
Zgłoszenia: Tel. 21-23 i 21-24. 3-459
**Karakuły dobrze utrzymane kupię**. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 14090.
**Futro słowe, duże, modne, kupię**. Oferty ceną „Głos Wielkopolski” nr 14086.
**Slink 1 1/2-2-konny, prad stały, aparat do spawania cienkiego drutu, przecią-gadła do drutu kupię**. Of.: „Głos Wielkop.” nr 14085.
**Wózek ogrodowy 4-kołowy kupię**, Dąbrowskiego 191. 14059
**Gospodarstwo**
od 100-180 morgów dobrej ziemi, okolica Poznania
**kupię**.
Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 3-460.
**Maszynę do pisania, maszynę do zrycia Singera kupię**. Oferty podaniem ceny „Gł. Wlkp.” nr 14044.
**Sznurek smopowalczkowy oraz wszelkie inne kupuję**. Prusa 18 m. 9 (Rynek Je-życki). 14041
**Zamiana**
**Pokój kuchnia ubikacja warsztat szewski na pokój lub dwa kuchnia**. Oferty: „Głos Wielkop.” nr 13951.
**Zamienię 1 pokój z kuchnią, front, na Łazarzu, na 2 pokoje z kuchnią i łazienką, nie wyżej jak II piętro**. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 13923.
**3 1/2 pokojowe Osiedle Grun-waldzkie, na mniejsze. - Oferty nr 910: „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 13964**
**Zamienię 2 pokoje z kuchnią i skład na 2 pokoje**. Adres wskaże „Głos Wielkopolski” nr 13956.
**Mieszkanie 3-pokojowe z wygodami przy Parku Wil-sona zamienię na większe**. Of.: „Gł. Wlkp.” nr 13663
**Aparat do spawania uży-wany „Perun” węzeł, zegar tlenowy - na aparat radio-wo 5-lamp. zmienny w dobrym stanie**. Of.: „Głos Wielkop.” nr 14051.
**Rower męski zamienię na maszynę do szycia z ewtl. dopłatą**. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr 14115.
**Pieniądz**
**Szukam wspólnika z gotówką do uruchomienia młyną**. Zgłoszenia: Młyn, St. Figaszewski, Kórnicki, Poznańska 80. 3-404
**Posiadam lokal fabryczny i gotówkę**. Oczekuję po-ważnej propozycji. Tele-fon 11-72. 13556

**Dzierżawy**
**Gospodarstwa każdej wiel-kości do dzierżawy lub kupna** poszukuje Juska, Poznań, Kordeckiego 26. 13660
**Oddam w dzierżawę go-spodarstwo 30 ha ziemi pszenno-buraczanej z in-ventarzem marnym i ewtl. żywym w mieście**. Ignacy Knast, Witkowo, pow. Gniezno. 13835
**Poszukuję dzierżawy rzeź-nictwa wraz z urządze-niem, miejscowość obo-jętna, czynsz z góry**. Of.: „Głos Wielkop.” nr 13867.
**Wynajmę zaraz reflektan-tom z własnym inwentarzem gospodarstwo 125 mor-gów ziemi pszenno-buraczanej. Cena 50 setnarów zboża i 6 setnarów trzody chlewniej rocznie**. Zgłosze-nia: Wilda, Daszyńskiego nr 40, m. 28, od godz. 17-18. 3-441
**Oddam w dzierżawę circa 4 morgi ogrodu (drzewa owocowe) na przyrebiach miasta**. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 13946.
**Zgubione orzeczenie mien-nia za Bugiem nr 11748/46 unieważniam**. Marian Sza-laty. 14097
**19. 3. godz. 18 zgubiłam ko-łto Zanku kolnierz futra-zny czarny, Ucziwego zna-lazcę proszę o zwrot pod adres: Maleckiego 6 m. 7, Ratajski. 14110**
**Unieważniam zagubione na nazwisko Pelagia Pie-tras zameldowanie mili-cyjne, książeczkę ubez-pieczalni Społecznej nr A 1603510 i kartę rozpoznawczą Gen. Gub. Ewł. zna-lazcę proszę o zwrot. Lu-kaszewicza 4 m. 6. 14046**
**Różne**
**Uwaga - Obuwicy!** Cho-lewki wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie, szyb-ko, ceny przystępne. Od-dział cholewarski, Pań-skiwowy Zakł. Szkol. dla inwalidów, Poznań, Wa-rzyńska 45. 3-8
**Unieważniam zagubione dokumenty: kartę rejestra-cyjną, wydaną przez RUKU Wileń, umowę koncesyjną, zawartą ze Związkiem Inwalidów Wojennych R. P. nr 1049, zezwolenie Starostwa Powiatowego Kę-pińskiego na prowadzenie restauracji nr 155/45/B/Pr. oraz zaświadczenie rejestracji w Izbie Przemysło-wo-Handlowej w Poznaniu na nazwisko Wydławstów Przybyłek, Bralin powiat Kępno. 3-439**
**Unieważniam skradzione karty żywnościowe PKP i karty HCP wraz z kartą odzieżową nr 12126, książ-czeczka Ubezpieczalni Społecznej nr 46768512 na nazwisko Stanisław Nowak, Wspólna 25, m. 6, i zamel-dowanie policyjne, Wero-nika Nowak. 13942**
**Unieważniam zagubione zaświadczenie wojskowe (niezdolności) do służby wojskowej) wydane przez RUKU Nowy Tomysł z dnia 7. 3. 1947 r. na nazw. Wa-lenły Krajewski, ur. 1922 r., zam. Płock. 3-446**
**Zgubiono kartę ewaku-acyjną nr 5760 na nazwisko Anna Rodziewicz, wydaną dnia 16. II. 46 w Oszmiana, okręg Mołodeczno. 14088**
**Unieważniam dowód toż-samości PKP nr 21169 Poznań, zameldowanie mili-cyjne, karty żywnościowe. Wiktorja Majewska, Po-znań, Wspólna 23 m. 1. 14084**
**„Radiafona” fachowa na-prawa aparatów radio-wych. Poznań, Dąbro-wskiego 1, naornik Roo-sevelta, tel. 99-77. 11187**
**Pięgi, zótte plamy, opele-nizne, usuwa Axela Krem.** Do nabycia w drogeriach. 12950
**Obrazy oprawia, odnawia, Szklarnia K. Stoński, św. Marcin 14. 13754**
**Przedstawiciel zaprowadzo-ny branży spożywczej, ko-smetycznej, galanterijnej, drogerijnej, szuka zastęp-stwa na Górny, Dolny Śląsk. Oferty: „Par”, Poznań, Raj-tajczaka 7, pod 3,831. 14016**
**Najsylniejszy psychogra-folog darem jasnowidzenia nisomylnie przepowie każ-deму jego wydarzenia ży-ciowe. Określi dokładnie charakter, kierunek, zdol-ności, rady, przeznaczenie. Napiśać pytania, datę uro-dzenia, zaliczyć 50 zł za-datku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni” Kra-ków, Skrytka poczt. 475. 3-332**

**„Home”**
**Salon Sztuki i wnętrza domowego - Poznań, Mickiewicza 38, tel. 90-26**
poleca: gotowe samo-cienne rolety i zasłony okienne, obrazy, meble stylowe, porcelanę, ma-katy oraz różne przed-mioty antyczne i deko-racyjne. 14192
**Posadzki parkietowe ukła-da, czyszcí, konserwuje - Piękary 12a, tel. 42-26. 13361**
**Posiadam milion oraz czte-rotonowy samochód, przystąpię do intratnej spółki tartaku, młyn, hurtowni itp. Pośrednictwem wynagrodzę, warunek uczi-wość. Wyczerpujące zgłoszenia „PAR” Kraków, Rynek Główny 46 - dla „777”. 13338**
**Krawcowa szyje ładnie - Jackowskiego 36 m. 10. 14031**
**Parkiet dostarczam, ukła-dam, czyszczę i napra-wiam. Tel. 77-32. Rzepec-kiego 21 m. 7. 14076**
**Peleryny, płaszcze gumo-we podklejam, naprawiam fachowo - (Jeżyce) Sien-kiewiczza 8a m. 17. 14048**
**Młodsza siostra lub starsza samotna uczelnią dziew-czynę przylączę do rodzi-ny. Oferty: „Głos Wielkopolski” Gniezno nr 3-445**
**Matrymonialne**
**PAM dysponuje olbrzym-im wyborem najprzeróż-niejszych partii. Nowo-czesne kojarzenie mał-żeństw. Zaliczyć 2 złaczy-ki. Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań 1. Skrytka 226. 13335**
**Kojarzymy małżeństwa szybko, dyskretnie, szczę-sliwie, moc podziękowań z całej Polski, Łódź 1, skr. 168. 3-385**
**Odwiózemy taśmy do ma-szyn. Ogrodowa 20 m. 8. 11530**
**Trwałą ondulację, farbo-wanie włosów, wykonanie pierwszorzędne, poleca - Katuszyn, - Dąbrowskiego nr 41a. 13640**
**Wdowiec, agronom, w średnim wieku, z jedynym dzieckiem, posiadający większą gotówkę, pozna starszą pannę lub wdów-kę. Dla wspólnego dobra tak samo z gotówką lub nieruchomością, w celu matrymonialnym. Oferty: „Głos Wielkop.” nr 13658.**
**Kawaler, kupiec bławatnik, lat 37, posiadający większą gotówkę, pragnie poznać ładną, zgrabną, dobrą rodzinę, pannę lub bezdzietną wdówkę, posia-dającą własne mieszkanie i gotówkę. Cel matrymo-nialny. Łaskawe oferty „Głos Wielkop.” nr 14100.**
**Ułatwiamy zapoznania mał-żeńskie dyskretnie zamoż-nych, przystojnych pań oraz panów na poważnych stanowiskach, również wol-nych zawodów. Wita, Po-znań-Górczyn, ul. Zgoda nr 24, m. 1. 13978**

**Teatry i kina**
**Piątek, 21 marca 1947 r.**
**Teatr Wielki: dziś, godz. 19-20 - „Rigoletto”;**
**jutro, godz. 19-20 - „Aida”.**
**Państw. Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-20 - „Dwa teatry”.**
**Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-20 - „Stuga don Kiszczota”.**
**Teatr „Komedja Muzyczna”: dziś i jutro, godz. 19.30 - „Zwyciężyłem króla”.**
**Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8). Teatr Aktora: dziś i jutro, godz. 19-20 - „Czerwony Kapturek”.**
**Teatr Mały: dziś i jutro, godz. 19-20 - „Ich czworo”.**
**W kinach poznańskich:**
**Apollo: godz. 16, 18 i 20-20 - „Powrót”; Baltyk: godz. 16, 18 i 20-20 - „Elvira Madigan”; Muzak: godz. 16, 18 i 20-20 - „San Demetrio”; Rialto: godz. 16, 18 i 20-20 - „Sygnały”; Warta: godz. 16, 18 i 20-20 - „Podrzućtek”.**
**Kino Oświetlowe (ul. Przemysłowa 48) - nie-czynne.**

**Program audycji radiowych na sobotę, 22 marca**
6.00 Sygnał czasu; „Kiedy ranne” i kalendarz histo-ryczny; 6.45 Dziennik poranny; 6.50 Główny; 6.59 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry”; 7.05 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Audycja szkolna; 9.35 Przerwa; 11.30 „Stylni artyści”; 11.50 Kronika Poznania i Wielkopolski; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieszcz marlickiej z Krakowa; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 Pieśń Brahmsa w wyk. Heleny Warpechowskiej; 12.55 10 minut poezji; 13.05 Muzyka obfadowa. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Stefana Rachonia z udziałem Felicji Woźniakówny i Józefa Korolickiewicza (śpiew); 14.00 Audycja literacka słowno-muzyczna w oprac. Eugeniusza Morskiego, recytuje B. Jurańska; 14.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mięczy sława Giżelskiego; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Bankructwo małego Dżeka” wg powieści Janusza Korczaka, w oprac. Wandy Ni-czowej; 15.30 Skrzynka techniczna w oprac. Inż. Cze-sława Klimczewskiego; 15.40 Recital skrzypcowy Stanisława Turosa (skrzypce), Jerzy Gaczek (akomp.); 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Pieśń w wyk. Re-prezentacyjnego Chóru Związku Harcerstwa Polskiego pod dyr. W. Skonaczewskiego; 16.45 Komentarz wy-darzeń krajowych; 16.55 Audycja dla młodzieży; 17.20 Z życia kulturalnego; 17.25 „Przy sobocie po robecie”; 18.00 Audycja dla wsi; pogadanka pt. „Stońceznik jako pasza” w opr. Kazimierza Jankiewicz; 19.15 Nadpro-gram; 19.25 Reportaż dźwiękowy z Akademii Młodzie-żowej z okazji Świątowego Tygodnia Młodzieży; 19.45 Komunikat harcerski, wygłosi Komendant Wlkp. Cho-rągwi Harcerszy, hrm. Stefan Trzewikowski; 19.48 Skrzynka ogólna nr 73 - listy radiosluchaczy omówi Alfred Sikorski; 19.55 Wiadomości sportowe; 19.59 Sy-gnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.20 „Sprawy i ludzie”, felieton Wandy Odolskiej; 20.30 Koncert mu-zyki hispańskiej, wykonawcy: Tatiana Woytaszewska (fortepian), Ryszard Fabiński (śpiew), przy fortepianie Tatiana Janiszewska; 21.00 Słuchowisko pt. „Boja nr 174”, słuchowisko oryginalne Edwarda Tisdena i Aliny Szeńwałdowej; 21.25 Recital wiolonczelowy. Wykonaw-cy: Zofia Adamska (wolonczela), Jerzy Gaczek (akom-paniant); 21.45 Audycja rozrywkowa pt. „Antena na bakier” - „Oświadczyły pana Pszczółki”, piosna Igora Skirzyńskiego; 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły” Stefana Żeromskiego; 22.15 Program ogólnopolski na dzień następny; 22.22 Program lokalny na dzień na-stępny; 22.25 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 23.10 Ostatnie wiadomości dzien-nika radiowego; 23.30 Koncert życzeń; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili i zakończenie programu.

**Motorki**
elektryczne na prad stały od 1/4 do 1 KM
**kupię**.
**Poznań, pl. Bernardyński 2 - Porzeglowski.** 13893
**Agar-agar kupię** każdą ilość. Oferty „Gł. Wielkop.” nr 13953 lub telefon 97-23.
**Parcelę w okolicy Jeżyce, Górczyna. Podać wielkość, cenę**. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 13962.
**Młynek**
do mielenia farb - możliwie na zapęd mechaniczny
**kupię**
El-Wu, Walki Młodych 8 m. 12. 14211
**3 konie, 6-8 lat, zdrowe, zakupi Miecznika Swaj-carska, Poznań, ul. Kole-jo-wa 57. 13762**
**WELNE**
**owczą surową**
stale kupuje i zamie-nia na tkaniny goto-we albo na włóczkę maszynową i szedel-kową. Plac najwyższe ceny.
**Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. 3**

**Poszukuje**
**2 pokoi z kuchnią blisko śródmieścia. Zapłacić remont.** Oferty nr 923 „Czytel-nik”, Armii Czerw. 1. 14169
**Kupię skład z towarem lub bez w centrum Poznania.** Oferty: „Par”, Ratajczaka nr 7, pod 3,824. 14009
**Ubikacji na wytwórnię mydeł, ewtl. także w piwnicy, podwórzu, poszukuję.** Oferty nr 911: „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 13965
**Szukam suterenu na ma-gazyn w centrum.** Oferty nr 916: „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 13970
**2 szoferów poszukuję** po-koju umeblowanego, naj-chętniej Łazarz. Cena do omówienia. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 13941.
**Starszy kawaler szuka** po-koju z obsługą, umeblo-wanego lub nie. Plac do-brze. Zgłoszenia: tel. 96-88. 13927
**2 studentki poszukują** pil-nie pokoju. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 13943.

**WELNE OWCZĄ**
**kupuje, zamienia na włóczkę, włókna lniane i konopne na materiały, włosień koński po najwyższych cenach**
**JAN STARZYŃSKI i S-KA**
**UPRAWNIONA AGENCJA MIN. PRZEMYSŁU**
**Centrala**
**Krajowych Surowców Włókienniczych**
**LESZNO, ul. Leszczyńskich 38 - Tel. 725, 590**
**Włóczka nadeszła**
**prosimy realizować kwity dostawy**
3-435

Redakcja - Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12-13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-14.
Filia redakcji i administracji: w GNEZNIU, ul. Dąbrowski 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 - tel. 753
Nadestanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-76.
Administracja: Ogłoszenia - Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4498, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. - Telefon 78-84.
Konto PKO V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 22.
Warunki prenumeraty na miesięczne kwiecień: miesięcznik w Poznaniu w agenturach i kioskach 21 95,- z odnośnikiem do domu 21 95,- na prowincji przez pocztę 21 96,- (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod opską) 21 95,- (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik”, Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu, K-25121

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-lampowa) 1-lampowy milimetr 10,- 2; większe wśród drobnych 1-lampowy milimetr 18,- 2; w tekście (strona 4-lampowa) 1-lampowy milimetr 40,- 2; na stronie Kroniki poznańskiej 1-lampowy milimetr 30,- 2. Zestaw tabelaryczny i skomplikowa-ny 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tustym drukiem 16,-, każde dalsze słowo 8,- 2 (naj-mniej sze ogłoszenie 80,- 2); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tustym drukiem 10,- 2, każde dalsze słowo 5,- 2 (najmniej sze ogłoszenie 50,- 2). A, l, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb - każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach nie-dzielnich i świątecznych obowiązują dopłaty w wysokości 80%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.